Nr 267b. Dnia 13 października. Sobota. Dnia 1 (13) października 1883 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym odbywać się będzie w kościele Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim) całodzienne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami, procesjami i z zupełnym odpustem, jako w doroczną pamiątkę poświęcenia rzeczonego kościoła.

— Jutro uroczyste zakończenie 40-godzinnych nabożeństw w połączeniu z konkluzją odpustu na pamiątkę Matki Boskiej Różańcowej w następujących kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) i w kościele św. Jacka (po-dominikańskim).

— Jutro też w kościele św. Jana odprawioną będzie zrana, o godzinie 9-tej, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny wotywa, a to na pamiątkę poświęcenia tejże kaplicy.

— Dnia 14-go b. m. i r., to jest w niedzielę, o godzinie 9-tej zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście odbędzie się uroczyste poświęcenie kaplicy Matki Boskiej Skaplerza św., oraz wotywa na intencję tych wszystkich, którzy ofiarnością swoją przyczynili się do gruntownego i gustownego wyrestaurowania rzeczonej kaplicy.

— Ewangielja święta na niedzielę jutrzejszą, 22-gą po Świątkach, zapisana jest w Mateusza św. w rozdziale 22-gim: *„O oddaniu czynszowej monety“*.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj serbski minister spraw zagranicznych, p. Bogiczewicz, ma przybyć do Wiednia, aby podpisać imieniem rządu serbskiego akt ratyfikacji umowy kolejowej, zawartej przez *conférence à quatre*. Zapewne w przyszłym tygodniu ratyfikacje zostaną wymienione, pomimo, że p. Bogiczewicz będzie musiał położyć na akcie tymczasową klauzulę „z zastrzeżeniem przez skupczynę”. Prasa całej Europy zajęta jest żywo ocenieniem doniosłości zmian rzeczy na półwyspie bałkańskim, jakie okażą się niebawem wskutek wejścia w życie umowy o połączeniu sieci kolei żelaznych austrjacko-serbsko-bułgarsko-tureckich.

W naszym wieku zdobycze cywilizacyjne współzawodniczą tak dzielnie z orężnemi, że fakt połączenia półwyspu bałkańskiego z zachodem przez koleje żelazne uważać można za pewien rodzaj zawojowania, równie skutecznego, jak gdyby dopomagały doń działa i karabiny. Przez lat pięć — od czasów kongresu berlińskiego — umiała Anglja wpływem swoim u W. Porty udaremniać wysiłki dyplomacji austrjackiej, pracującej w istotnym pocie czoła nad przekonaniem W. Porty, że połączenie Turcji z resztą Europy za pomocą prostej linji kolejowej nie zagraża jej bezpieczeństwu ani interesom ekonomicznym, owszem popiera i jedno i drugie. Anglja umiała ciągle straszyć sułtana widmem austrjackiego „marszu na Saloniki”, wmawiając w trwożliwy umysł padyszacha i jego ministrów, że umowa kolejowa, łącząca z Belgradem i Mitrowicą Konstantynopol i Saloniki, ma tylko na celu ułatwienie i przyśpieszenie wtargnięcia w mury tych miast — austrjaków.

Być może, iż takie plany majaczą w wyobraźni niektórych polityków w Wiedniu. W każdym razie są to kombinacje odległe i, zdaniem naszem, bardzo wątpliwe. Realnym natomiast skutkiem połączenia półwyspu bałkańskiego z Austrją za pomocą praktycznie powiązanej sieci kolei żelaznych jest—zupełny przewrót stosunków ekonomicznych w Serbji, Bułgarji i Turcji. Bułgarja po raz pierwszy obaczy u siebie kolej żelazną: Sofia połączy się przez Pirot z Belgradem, a przez Belowę z Macedonją i Stambułem. Serbja rzuca jedno ramię kolei na wschód ku Bułgarji, drugie w okolicy Wranji łączy z wielką linją od Mitrowicy ku Stambułowi i Salonikom dążącą. Wyroby austrjackie zaleją też w bliskiej przyszłości półwysep, wypierając usadowioną na nim produkcję przemysłu angielskiego. Czy zamiana wyrobów jednych na drugie wyjdzie na korzyść mieszkańców półwyspu, o tem przekonają się oni sami wkrótce najlepiej, to wszakże pewna, iż wyroby i płody surowe, dowożone z Austrji, będą o wiele tańszemi z powodu krótkości przewozu. Ta okoliczność da im ponętę w oczach ludności, nie wzwyczajonej do przesadnych wymagań, jakie wytwarza wyższa oświata, kształcąca i wydelikatniająca gust narodów. Na to zapewne liczy też Austrja, biorąc na swoje barki odpowiedzialny obowiązek zaopatrywania półwyspu bałkańskiego w wyroby swojego przemysłu i pośredniczenia handlowego pomiędzy Turcją, Rumelją, Bułgarją i Serbją—a resztą Europy...

Nie pomyliliśmy się, przypuszczając przed dwoma dniami, że nowy alarm w zatargu francusko-hiszpańskim, sygnalizujący niezwłoczne opuszczenie Paryża przez księcia Fernan Nunez, wiąże się z fazami przesilenia wewnętrznego, które wybuchło już w lecie roku bieżącego w łonie gabinetu madryckiego, lecz odroczonem zostało do powrotu króla Alfonsa z za Pireneów. Powrót ten nastąpił w tak wyjątkowych i ekscentrycznych warunkach, że kontrasty zdań i kierunków oddawna nurtujące w łonie rządu hiszpańskiego, musiały zetrzeć się obecnie tem silniej, a kryzys wybuchła z elementarną gwałtownością. W środę wieczorem p. Sagasta wręczył królowi dymisję całego gabinetu; król zaprosił go nazajutrz do siebie. Oczekiwano, iż powierzy mu niezawodnie złożenie nowego gabinetu. Tymczasem, jak donosi dzisiejsza poranna depesza z Madrytu, na czele przyszłego ministerjum koalicyjnego stanie p. Posada.

Przyszły gabinet powstałby z kompromisu pomiędzy stronnictwem umiarkowanie liberalnem p. Sagasty a lewicą dynastyczną marszałka Serrana. Ażeby żadnemu z obu skoalizowanych stronnictw nie zapewnić przewagi w gabinecie, przewodnictwo tegoż objąłby, jak wspominaliśmy powyżej, Posada.

W miarę tego, jaki prąd przeważał chwilowo w ostatnich kilku dniach w Madrycie, chwiały się lub utrwalały nadwerężone stosunki pomiędzy Hiszpanją i Francją. Książę Fernan Nunez otrzymał rozkaz opuszczenia Paryża, t. j. dymisję z poselstwa—za zbyt pohopne uznanie danej sobie przez Francję satysfakcji za wystarczającą. Książę zaprotestował przeciw pociągnięciu go do odpowiedzialności, powołując się zapewne na instrukcje, dane sobie przez ministra spraw zagranicznych, które może nie były znanemi wszystkim kolegom w gabinecie, jak to zdarzyć się może tam, gdzie wre cicha walka intryg, gdzie każdy patrzy drugiemu pod palce i tai się z każdą myślą, aby jej nie podchwycił przeciwnik! To starcie rządu madryckiego z księciem Fernan Nunez przyśpieszyło chwilę wybuchu kryzys; gabinet ustąpił, a poseł — jak donosi dzisiejsza poranna depesza —utrzymał się na dotychczasowem stanowisku w Paryżu. Pozostanie księcia Fernan Nunez na zajmowanej posadzie usuwa niebezpieczeństwo wywiązania się groźniejszych zawikłań z Francją. Książę, jako ten, który przyjął „z zadowoleniem i uznaniem” oświadczenia pp. Ferry i Challemel Lacour, musi bronić teraz słuszności i trafności swojego kroku. Jeżeli zaś pozostawiono go na posadzie paryskiej, uznano tem samem motywa jego postępowania za usprawiedliwione.

MODA.

„My rządzim światem—a nami kobiety.“
Jakże to wzniosłe, szczytne. Co za szkoda,
Że znaleziono w papierach poety
Dodatek: „Rządzi kobietami — moda!“

Już to zawsze ci szperacze w pośmiertnych pismach mają talent wyrządzania najniepotrzebniejszych przysług...

Stało się jednak—ks. biskup warmiński był oczywiście tego zdania, które, iż było błędnem, tego mu już nikt chyba nie wytłumaczy.

Przedewszystkiem jednak: zkąd się wzięła na świat ta kapryśna i wszechwładna pani, ochrzczona kosmopolityczną nazwą „moda”? Nad tem łamało sobie głowę niemało uczonych i nikt im tego za złe nie brał, zważywszy na to, iż nic lepszego nie mieli do roboty. Vischer, Herrmann, Falke i wielu wielu innych doszło do rezultatów, które same spory tom by wypełniły. W kilku przeto słowach powiedzmy, iż źródło mody znaleźli niektórzy we wrodzonych estetycznych poczuciach człowieka, niektórzy w chęci wzajemnego przypodobania się, inni wreszcie zaopinjowali, iż moda taka, jaką się objawiała w ciągu wieków i jaką dziś ją widzimy, jest niczem innem, jeno stopniowem przeobrażaniem się prymitywnego okrycia prapraprzodków naszych wrażliwych, czemu nie da się zaprzeczyć, na wpływy atmosferyczne i na poczucie wstydliwości...

I będzie to bodaj najprostsze i najwiarogodniejsze zarazem wytłumaczenie genezy wszystkich objawów mody, począwszy od skóry zwierzęcej *respective* figowego listka, a kończąc na nowoczesnych turniurach, żakietach i rękawiczkach o trzech tuzinach guzików!

Uprzytomnijmy sobie kolejno wszystkie te objawy, nie biorąc w rachubę dziwacznej „mody” plemion dzikich, lubujących się w wargach wydętych niepomiernie, pióropuszach, tatuowaniu, nosach spłaszczonych itp.

W Assyrji, Babilonji, Egipcie i Grecji starożytnej pierwotną formą ubrania było tkane, kwadratowe prześcieradło, pled, jak dziś mówimy, które w rozmaity sposób zarzucało się na ramiona, stosownie do potrzeby, szczelniej lub luźniej. Kwadratowe również chusty służyły do okrywania nóg w celu zabezpieczenia ich od chłodu.

W Grecji, pled taki otrzymał nazwę „chitonu” i jest niejako pierwszym okazem mody, z którego wszelkie następne przeobrażenia wypłynęły. Chiton podkładano początkowo pod ramię, dwa końce spinając na przeciwległem ramieniu i przepasując się rzemieniem. Tworzyło to rodzaj habitu, przyczem tylko ręce nie miały od ramion żadnej osłony—z biegiem czasu dopiero zaczęto chiton zapinać haftkami, a następnie, wykroiwszy pojedyńcze części, zszywać je z sobą... Tak powstało w Grecji nowe ubranie o krótkich rękawkach, płócienne lub wełniane, rodzaj bluzy, pierwowzór niejako nowoczesnego... surduta. Na tak ukształtowany chiton zaczęto zarzucać wtedy obszerny płaszcz zwany „himatjon”.

Strój kobiet nie różnił się wiele od męskiego—był to ten sam chiton tylko znacznie dłuższy, przepaską w połowie ciała spięty, mający pozór — koszuli bez rękawów.

Grecki chiton pojawił się wśród rzymian i jako „tunica” odegrał niemałą rolę w ich ubraniu. We wschodniem państwie rzymskiem noszono znacznie dłuższą tunikę, którą otrzymali w spadku frankowie, używający takowej jako urzędowego stroju. Przetrwała ona wreszcie wśród starożytnych germanów aż do połowy XIV-go wieku. W owym to czasie pojawiła się dziwaczna moda, narzucająca mężczyznom kostjum o ile się dało obcisły, dosięgający szczytu ciasności i krótkości w ubraniu np. błaznów, czyli, jak u nas ich nazywano, trefnisiów, z biegiem czasu przeobrażający się w również obcisłe spencerki z krótkiemi połami, podczas 30-letniej wojny używane. Pod rządami Ludwika XIV-go spencer żołnierzy Wallensteina zamienia się na obcisły *just-au-corps*, otrzymujący pod panowaniem Ludwika XV-go kształt jaskrawej kamizeli, od której już krok tylko do naszej, dziś używanej... kamizelki. Na t. z. *just-au corps* noszono surdut różniący się od spencera długiemi połami i gładkiemi rękawami. Za Ludwika XV-go surdut ów zbliża się coraz bardziej do form fraka, a z niego stwarza rewolucja francuska ów rodzaj mezkiego ubrania, obiegającego dziś świat pod przeróżnemi nazwami: żakieta, surduta, tużurka itp.

Jednocześnie ze strojem męskim ulegał stopniowym przeobrażeniom strój kobiecy. Chiton przekształcił się u rzymianek w t. z. „stole”, którą znowuż w państwie wschodniem sporządzano z grubych, jedwabnych, złotem i srebrem tkanych mate-

Ps. Spostrzegliśmy w tej chwili, że dwie z pomiędzy depesz dzisiejszej nocy nadeszłych i w numerze porannym zamieszczonych, błędnie w redakcji przetłumaczono. Uważamy za obowiązek nasz sprostować pomyłki. Depesza wiedeńska, zaczynająca się od słów: „Z Cetynji donoszą” itd., powinna opiewać: „Z Cetynji donoszą, iż rezydentem austrjackim przy dworze czarnogórskim mianowany został Milinkowicz” (zastępujący już od dłuższego czasu w Cetynji barona Tömmela, który wziął dymisję). Druga depesza wiedeńska, zaczynająca się w numerze porannym od słów: „Kroaci wybrali” itd., opiewać powinna: „Posłowie chorwaccy wstąpili do sejmu peszteńskiego i wybrali ze swego grona czterech deputatów do wspólnych delegacyj austro-węgierskich.”

Br. Z.

„Poniedziałkowanie“.

Drezno w r. 1883-im.

Tabele porównawcze w „Rocznikach”, wydawanych przez dyrektorów fabrycznych, tudzież inspektorów maszyn parowych w Saksonji, wykazują, iż nieszczęśliwe wypadki w fabrykach i warsztatach przytrafiają się najczęściej w dnie... poniedziałkowe!

Nie ulega wątpliwości, iż znaczna część rzemieślników, zamiast w niedzielę wypoczywać, a przez to wzmacniać siły fizyczne do następnej tygodniowej pracy, przeciwnie, w dniach świątecznych oddaje się namiętnie zabawom, a mianowicie tańcom do białego dnia trwającym. Rzemieślnik taki, przybywający w poniedziałek do fabryki z głową ciężką, obolałą, zmęczony całonocnemi wybrykami, nie posiada ani siły ani ochoty do pracy; nie posiada także dostatecznej rozwagi na niebezpieczeństwa wypływające z niedbałego albo nieostrożnego obchodzenia się około maszyn i kotłów parowych. Hulanki niedzielne, wywierające szkodliwy wpływ na ciało i ducha pracujących, stają się najczęściej powodem nieszczęśliwych wypadków fabrycznych, pogrążających niekiedy całe rodziny rzemieślnicze w niedostatek, biedę, nędzę...

Zwyczajem powszechnie przyjętym, tygodniowe wypłaty uiszczane bywają robotnikom w sobotę. Czując pieniądz w kieszeni, rzemieślnik nawet żonaty, niepomny na jutro, myśli tylko o jaknajweselszem przepędzeniu niedzieli; a gdy się raz rzuci w wir zabawy, nie zna już granic hulance! Napróżno przezorna żona, przewidująca gorzkie następstwa lekkomyślności męża, dokłada wszelkich starań, aby go zreflektować i powstrzymać w niebacznym zapędzie... nic to wszystko nie pomaga.

Nie braknie w Niemczech głosów, wzywających ludność roboczą do upamiętania się, do szanowania niedzieli i obracania jej na to, czem właściwie być powinna, to jest: dniem świątecznym, więc dniem wypoczynku. Sascy dyrektorowie fabryczni, jak załączony przy „Roczniku” raport przekonywa, czynią ze swojej strony co mogą, aby skłaniać rzemieślników zwierzchności ich powierzonych, do przepędzania dni świątecznych w sposób przyzwoity, umiarkowany. W tym celu wielu z nich zgadza się na to, ażeby wypłaty za robotę nie w sobotę, lecz w piątek wieczorem raz na zawsze uiszczane były. Tym sposobem rzemieślnik lub jego żona będą w stanie w dniu sobotnim poczynić zakupy prowizyj potrzebnych na przyszły tydzień, popłacić długi poprzednio na to zaciągnięte, odnowić sobie kredyt na czas dłuższy, bez uciekania się do pożyczek pieniężnych, pociągających zwykle za sobą nieuniknioną gospodarczą ruinę. Właściciele fabryk próbują już gdzieniegdzie tego sposobu z dobrym skutkiem, gdyż tak pracownicy jak i pracodawcy zupełnie są zeń zadowoleni.

Sprawa ta obecnie żywo w pismach publicznych jest roztrząsaną. Oczywiście organy stronnictwa socjalistycznego nie próżnują także. Biorąc niby to w opiekę klasy robocze, występują gwałtownie z opozycją przeciwko środkom mogącym ograniczać i krępować pragnienia ludu do zabaw i hulanek w dnie świąteczne.

„Otóż widzimy—wołają apostołowie socjalizmu—do czego to panowie fabrykanci zmierzają! Tak oni, jako ich żony i dzieci mogą zaprawdę obejść się bez publicznych lokalów gdzie gra muzyka, gdzie tańczą i piwo piją, bo posiadają wielkie salony i pokoje, w których mogą się każdego dnia przyjemnie zabawiać. Gdy do tych panów przyjdą znajomi lub przyjaciele z wizytami, wnet zasiada który z gości do fortepianu znajdującego się w ich mieszkaniu i oto już zabawa rozpoczęta. Ciekawi jesteśmy, coby ci panowie powiedzieli, gdyby znienacka zjawił się policjant i nakazał im spokojnie się zachowywać albo się rozejść, jak to zwykle się dzieje w lokalach publicznych, gdy lud chce sobie potańczyć w dniach przez policję niedozwolonych? A no, pięknieby na tem wyszedł... Zarazby się dowiedział, że mu nic do tego! Atoli robotnik, nie posiadający takiego mieszkania, w którem podobnego rodzaju zabawy odbywaćby się mogły, zmuszonym jest iść do lokalu publicznego, aby choć raz na tydzień, w niedzielę, rozerwać i zabawić się po całotygodniowej pracy z równymi sobie biedakami... I wy chcecie mu tego zabronić? Lud, według waszego mniemania, nie powinien oddawać się zabawom, bo przez to staje się zuchwałym, krnąbrnym i t. p.”

Na cóż się przydadzą wszelkie starania ludzi dobrze myślących, podejmowane w celu powstrzymywania robotników od hulanek niedzielnych tak szkodliwych dla ich bytu materjalnego, dla ich zdrowia, tak zresztą niebezpiecznych w dnie poniedziałkowe w fabrykach obsługiwanych maszynami parowemi, gdy organy prasy socjalistycznej, mającej wrzekomo dobro ludu na względzie, czynią wszystko, aby te szlachetne starania ubezwładnić, albo zgoła zniweczyć?

To też złe kwitnie w najlepsze. Proszę się tylko przejść w niedzielę po niektórych ulicach Drezna, szczególniej po przedmieściach albo wioskach okalających miasto. Wszędzie muzyka brzmi w salach umyślnie na to pobudowanych; lud tysiącami oddaje się tańcom do upadłego. Lecz co gorsza, orgje te trwają jeszcze w poniedziałek do godziny $10\frac{1}{2}$ przed południem, na dłużej bowiem zakaz policyjny nie pozwala, a znaczna część rzemieślników po tej godzinie dopiero wraca do domu, straciwszy do ostatniego feniga zapracowane przez tydzień pieniądze, często z podbitem okiem, z raną w głowie otrzymaną w bijatyce po pijanemu stoczonej.

U nas panuje powszechne mniemanie, iż niemcy, a więc i sasi, posiadają z natury temperament chłodny, flegmatyczny, że są pracowici, oszczędni, przezorni i t. p. Tak jest po większej części, zaprzeczyć temu nie można; niemniej przeto namiętnie lubią pijatyki i tańce. Co więcej, mają nawet najgłębsze przekonanie, iż są narodem najlepiej i najzręczniej tańczącym na świecie!

Zaiste, są różne przekonania.

M. Karasowski.

Echa z Czech.

Praga w październiku.

Teatr narodowy miał być otwarty w dniu św. Wacława.

Termin ten już minął, a my jeszcze chodzimy do tymczasowego przybytku naszych muz dramatycznych. Tym sposobem wszystkie piękne plany, jakieśmy sobie układali na tegoroczną uroczystość św. Wacława, spełzły na niczem. Zamiast licznych, a po większej części serdecznie w Pradze oczekiwanych gości, mieliśmy w dniu patrona kraju czeskiego niezwykłe pustki i mogliśmy tylko rozmyślać o tem, jakby to było przyjemnie i ruchliwie w Pradze, gdyby komitet budujący teatr lepiej się sprawił...

Nasuwa się też teraz pytanie, kiedy ostatecznie teatr nasz będzie rzeczywiście otwarty. Czekamy przecież już lat 30, a to nielada kawał czasu! Co więcej, w teatrze letnim, w którym dotychczas odbywają się przedstawienia, ponieważ innego nie ma, chłód już dokucza, gdyż i nad Wełtawą październik i listopad niebardzo grzeją. Tymczasem nie ma wątpliwości, że jeszcze kilka tygodni będziemy chodzili do letniego teatru, pełni patrjotyzmu i poświęcenia dla sztuki, po... katary.

Kiedy teatr narodowy w Pradze napewno będzie otwarty, powiedzieć jeszcze nie można. Nic o tem pewnego nie wie sam dyrektor, ani nawet panowie budowniczowie. Ci ostatni „przypuszczają“ tylko rozmaite terminy. Najświeższem z takich przypuszczeń jest, iż teatr „prawdopodobnie“ będzie otwarty dnia 15-go listopada. Być może, lecz niżej podpisany odpowiedzialności za to nie bierze, zwiedzał bowiem w tych dniach dość szczegółowo wnętrze teatru i przekonał się, że bardzo, bardzo dużo pozostało jeszcze do zrobienia. Na oko zdaje się, że wszystko możnaby skończyć w przeciągu dwóch do trzech dni, niewątpliwie jednak potrzeba na to będzie całych tygodni.

Bądźcobądź czekać musimy, bo innej rady nie ma i chętnie nawet przyznajemy, że przy budynku tak monumentalnym zabardzo śpieszyć się nie wypada. Zresztą panowie budowniczowie znają swoich ludzi, znają czechów. Mamy cierpliwą i dosyć spokojną naturę: czekaliśmy 30 lat na otwarcie teatru, to poczekamy jeszcze 30 dni...

Bardzo ciekawa publikacja statystyczna znajduje się pod prasą. Jest to rzecz „O podatkach czeskich“, przez Palackiego. Będzie tam wyliczone co do grosza, czem są Czechy pod względem finansowym dla siebie, a czem

---

ryj. Był to strój ciężki, niezgrabny, który dopiero pod wpływem nowych o estetyce wyobrażeń w czasach rycerstwa średniowiecznego uległ radykalnym zmianom. Zamiast sztywnych i grubych zaczęto używać materyj miękkich, fałdujących się swobodnie i... workowate dotąd ubranie zaciśnięto wokoło kibici, tak, iż utworzyły się nareszcie dwie odrębne części ubrania niewieściego: wierzchnia i dolna...

To byłby w pobieżnych zarysach historyczny przebieg głównych faz mody w cywilizowanym świecie. Narody bardziej oddalone od ogniska cywilizacji albo wytworzywszy strój sobie tylko właściwy, konserwatywnie przy nim pozostały, albo też przyjęły strój narzucony im przez przodujących we wszystkiem sąsiadów. Zarówno to obstawanie przy raz obranym sobie stroju, jak też skwapliwe przyjmowanie go od obcych, nie ma już na względzie praktycznych celów, lecz ma jedynie, iż się tak wyrazimy, cel symboliczny na oku. Bowiem strój staje się symbolem niejako odrębności tego lub owego narodu: węgier gdy się w swoją huzarkę ustroi i dołman na ramiona zarzuci, już nie potrzebuje ust otwierać, aby nas objaśnić do jakiej narodowości należy. Z drugiej strony spotykamy się z niepotrzebującym dowodzeń faktem, iż te właśnie narody, które chwilowo stały w dziejach na świeczniku, narzucały też jednocześnie swoją modę ludom ościennym. Dlaczego? Oto z tej prostej prostej przyczyny, iż dajmy na to w epoce Ludwika XVI-go taki niemiec przywdziewający strój francuski chciał niejako tem okazać, iż i on stoi na równi z przewyższającym go pod względem cywilizacji francuzem. Dziś jeszcze, chociaż, jak powiadają, moda zrównała zewnętrzne narodów różnice, zrównała nawet stany — ten sam objaw łatwo dostrzedz się daje. Kucharka albo młodsza, gdy się na Saską kępę wybiera, z pewnością weźmie suknię, dla której wzoru zaczerpnęła z garderoby swej pani. Dlaczego? Oto aby—bezwiednie nieraz—zamanifestować, iż ona nie jest przecież niczem gorszem od tej, u której służy. Pani prezesowa z prowincjonalnego miasteczka ubierać się będzie jak pani hrabina ze stolicy, kantorzysta naśladować musi w stroju swego pryncypała, „pan Geldhab” zamanifestuje w ubraniu swoje wysokie stanowisko w finansowym świecie itd., itd.

Zrzeszą aby skończyć z symboliką w modzie, zwróćmy uwagę, iż zawsze strój zaznaczał dobitnie różnice stanów, kast, powołań, stanowisk itp. Tak w Rzymie np. odróżniali się w modzie niewolnicy od ludzi wolnych, obywateli państwa; senatorowie i ludzie stanu rycerskiego mieli właściwe sobie zewnętrzne odznaczenia; w średnich wiekach niemniej jaskrawo różnice te na jaw wystąpiły; u nas same już nazwy „szaraczek” i „karmazyn” świadczą o tem. Nie wspominając o całkiem odrębnych strojach, naprzykład kapłańskich i urzędniczych oraz o mundurach wojska, zaznaczmy, iż każdy niemal zawód znalazł swój właściwy wyraz w stroju ludzi poświęconych takowemu. Mamy strój rybacki i myśliwski, jeźdźca i rolnika itp. Był czas, iż wielkie krawaty i kołnierze *à la* Byron, włosy długie nadmiernie i rozczochrane oraz zaniedbanie w stroju były symbolem artystycznych inklinacyj w ten sposób ukostjumowanych ludzi, a dziś np. przyjęte przez panie męskie czapeczki, kołnierzyki, nawet staniki *à la* żakiet przykrojone, są symbolem — modnej w obecnych czasach emancypacji...

I wreszcie moda ma jeszcze cel trzeci — mianowicie zadowolnić ona winna estetyczne nasze poczucia. Niestety! moda dążąc ku temu celowi, tak często schodziła na manowce, tak dziwaczne nieraz urzeczywistniała pomysły, tak często chwilowym rządziła się i rządzi kaprysem, iż najbieglejszy bodaj estetyk nie usprawiedliwi nigdy wszystkich jej wybryków. Dość wspomnieć o spiczastem, calowemi dwunosami opatrzonem obuwiu średniowiecznem, o perukach wprowadzonych w życie przez Ludwika XIV-go, o czesaniu włosów *à la* Pompadour, o watowanych rękawach włościanek styryjskich, o dzisiejszych wreszcie korkach i napiętkach damskich! Ale — zastrzeżmy z góry, iż często osobistych przekonań skalą mierzyć będziemy pseudo-estetyczne aberacje tegoczesnej mody.

Jakimże to przepisom estetyki hołdując, wprowadzono np. w modę t. z. „grzywki?” — „Ba! — odpowiedzą nam chórem ich zwolenniczki — a cóż na to poradzić, jeśli kto ma czoło zbyt wysokie, jeśli to nam do twarzy, gdy zresztą „grzywka” podnosi blask oczu, gdy...” Wiemy, wiemy i o tem i o wielu innych jeszcze zaletach ulubionego sposobu czesania się, pozwólcie jednak piękne panie zrobić tę małą uwagę. Oto wszystko, co się sprzeciwia naturze, jest nietylko niedobrem, ale i niepięknem zarazem. Włosy, jak wszystkim wiadomo, bynajmniej w dół nie rosną — przeciwnie podnoszą się w górę pionowo, a gdy pewnej dosięgną długości najnaturalniejszym w świecie ruchem bywają na tył głowy odrzucane, aby nam oczu nie zasłaniały. I to jest naszem zdaniem jedyny dający się usprawiedliwić i zgodny z naturalnym porządkiem rzeczy układ włosów. **Wszelki inny należy — *pardon* — do kaprysów i aberacyj mody.**

dla Austrji. Z pracy Palackiego dowiemy się, że Czechy płacą do Wiednia *sto miljonów złr.* rocznie. Bagatela! w ciągu roku mogłyby być uregulowane wszystkie rzeki czeskie, a w dodatku mogłyby nam w operze za te pieniądze śpiewać same anioły... Cóż, kiedy miljony idą do Wiednia!...

Z literatury publicystycznej wspomnę tu mimochodem o nie zbyt pocieszającej nowości. Wyszła właśnie z druku broszura dra Gregra „*Osnine slovo*", wymierzona przeciw drowi Riegerowi i posłom czeskim w ogóle. Autor zajmuje się sprawami językowemi w Czechach, a jak je traktnje to dość powiedzieć że rzecz jest pisana w duchu *Narodnich listów* i nie ma wątpliwości, że z wielkiem zadowoleniem będzie przyjęta w Wiedniu.

Z podwójną za to przyjemnością zapisuję inną nowość, z tych które nie psują krwi narodowi. Ukazały się trzy nowe zeszyty publikacji „*Kvety z polskych luhow*", o której już raz wspominałem. W nowych zeszytach mieszczą się poezje Odyńca, Wł. Bełzy i Włodzimierza Zagórskiego w gładkich i poprawnych przekładach Jana Neczasa.

F. A. Urbanek, czynny nakładca muzykalny, zasługuje się prawdziwie wydawaniem pięknych naszych pieśni i kompozycyj muzyków czeskich. Nakładem jego wychodzi kilka zbiorów, a najświeższy z nich „*Vlastimil*" zawiera najsympatyczniejsze ludowe melodje czeskie, ułożone na fortepian. Wydawnictwo to szeroko rozchodzi się po całym kraju, co jest także charakterystycznem, gdyż dawniej nie dbano o to, ażeby dzieci uczące się muzyki kształciły się na pieśniach narodowych.

Dziś jest inaczej i p. Urbanek na wydawnictwie wyłącznie czeskich utworów, nieraz w oprawach bardzo kosztownych, dobre robi interesa.

Edward Jelinek.

Z PIEŚNI LUDU WIELKOPOLSKIEGO,

podał do druku

Józef Kuczyński.

I.

Choć ty krakowianka, a ja wielkopolan —
Nie będę ja czapki składał u twych kolan,
Chociaż rzeźwo krakowianki podkówkami krzeszą,
Nie gorzej i nasze przy dudzie się cieszą,
W karazyję nie przybrany, nie zna z kółkiem pasa,
Jednak, jakby z pod Krakowa, wielkopolan hasa,
Jeśliż umie śpiewać dobrze, tańczyć do świtania,
Zaśpiewa ci, potańcuje chłopak od Poznania.
Może myślisz, że mazury są od nas lepszymi —
Jednak my się tak jak oni nie rodzim ślepymi,
Może myślisz, że górale, co chodaki noszą,
Co nie mając swego chleba cudzym owies koszą,
Myślisz, że są może lepsi od wielkopolany,
Lepszy przecie nasz chleb żytni, niźli ich owsiany.
Może w oczko wpadł ci rusin, jak kozieł brodaty,
Co nie warte cztery czeskie liche jego szaty —
Skacz-że sobie kieby sarna: żaden wielkopolan
Pewnie czapki nie położy nigdy u twych kolan...

II.

O wianeczku lewandowy,
Nie spadnij mi z mojej głowy,
Bom cię prawą rączką wiła,
Pókim jeszcze panną była..
Już cię teraz wić nie będę,
Bo przy mężu prędko siędę —
Mój wianeczek z białej róży!
Nie jeden mi dla cię służy.

Mój wianeczek, mój zielony
Dokolutka opleciony,
Talarami osypany
Od matuli, od kochanej...

III.

Z góry woda leje —
Na dole się sieje,
Nie miej ty dziewczyno w dworaku nadzieję...
Bo dworak przyjedzie
I sobie odjedzie,
A ciebie dziewczyno z rozumu wywiedzie.
Nie daj się dziewczyno
Z rozumu wywodzić,
Bo jak ci to ładnie w tym wianeczku chodzić!
Stanęłaś przy dróżce,
Podobnaś makówce,
I jak ci to ładnie w wianeczku na główce...

IV.

Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek,
Tam się chłopcy wiążą, gdzie czują majątek —
Ptaszek tam się ciśnie, gdzie są słodkie wiśnie,
A ja też tam dążę, gdzie mnie miłość wiąże

V.

Z góry woda ciecze,
Na dole się mąci —
Sobaka kawaler,
Co dwie bałamąci.

VI.

Dziewuła konała,
Jeszcze się pytała,
Czy na tamtym świecie
Będzie chłopców miała...
Dziewulo! — co ci się plecie —
Co ci po chłopcach na tamtym świecie?....

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Projekt budżetu departamentu podatków niestałych oblicza sumę dochodów na rok 1884-ty na 331,424,730 rs. W cyfrze powyższej na dochód z akcyzy trunkowej przypada 251,284,880 rs., z tabacznej—15,000,000, z akcyzy od cukru—11,138,000; z podatku z pasażerów dróg żelaznych i przewozu pośpiesznych bagaży 8,600,000 rs. i t. d.

— W kwestji zamierzonego wprowadzenia cywilnej odpowiedzialności majątkowej właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych za śmierć lub kalectwo robotników, wynikłe z winy ich pracodawcy, *Now. wr.* donosi, iż wynagrodzenie ma być dwojakie, zgodnie z życzeniem poszkodowanego. Jedno jednorazowe w wysokości zarobku rocznego, pomnożonego przez sześć, z warunkiem jednak, aby suma jego nie przewyższała rs. 6,000. Drugie dożywotnie, wydawane corocznie lub w oddzielnych terminach. Rozmiar ostatniego zależeć ma na wypadek śmierci robotnika, od tego, czy wydawanem będzie wdowie, małoletnim dzieciom lub ubogim rodzicom zmarłego. Ogólna suma tego wynagrodzenia nie powinna przewyższać 75% rocznego zarobku zmarłego. Ustanowionem również będzie wynagrodzenie za chwilową lub zupełną niezdolność do pracy robotnika, osiągniętą przy pracy w fabryce. Wszystkie te środki wniesione zostaną wkrótce do zatwierdzenia w drodze prawodawczej.

— Według *Russk. kurj.*, ministerjum dróg i komunikacyj przedstawiło radzie państwa projekt przepisów, na mocy których osoby, znieważające czynnie lub słownie służbę kolejową w czasie wykonywania obowiązków, byłyby pociągane do takiej samej odpowiedzialności, jak za pokrzywdzenie pełniących służbę policjantów.

— Projekt opodatkowania bufetów kolejowych na rzecz miast, w obrębie których się znajdują, został rozstrzygnięty w duchu odmownym.

— W dniu 13-ym listopada r. b. rozpoczyna się w Warszawie losowanie popisowych, należących do 1-go okręgu poborowego. Ogółem zaciągniętych ma być w szeregi z Królestwa Polskiego 20,471 popisowych, a mianowicie z gubernji warszawskiej 3133, z radomskiej 1825, z suwalskiej 1591, z siedleckiej 1860, z kaliskiej 2049, z kieleckiej 1810, z łomżyńskiej 1756, z lubelskiej 2451, z piotrkowskiej 2371 i z płockiej 1625.

— Wskutek próśb handlujących mięsem za Żelazną Bramą, którzy dziś właśnie mieli być usunięci z placu i w uwzględnieniu przełożenia ich, iż nie byli w stanie odnaleść dotąd odpowiednich dla siebie pomieszczeń, p. prezydent przedłużył czas pozostawania za Żelazną Bramą jeszcze na miesiąc jeden. To samo rozporządzenie dotyczy także i handlarzy na Starem-Mieście. Za ten czas handlarze mają wnieść opłatę w stosunku do uiszczanej dziś rocznej dzierżawy.

— Regulacja Krakowskiego-Przedmieścia pomiędzy ulicami Czystą i Trębacką, w miejscu gdzie wystające pawilony pałacu hr. Potockich tamują swobodne przejście, będzie wkrótce uskuteczniona. Mianowicie z powodu zamierzonej w roku przyszłym budowy chodników asfaltowych z otworami do sadzenia drzew, pawilon ten będzie rozebrany, a zakupiony po nim plac użyty zostanie na rozszerzenie chodnika.

— Na ulicy Żórawiej, celem odprowadzenia wody zaskórnej, zaprowadzane są rury drenowe.

— Latarnie gazowe zapalane być winny o godzinie 5-tej minut 45 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 5-ej minut 15 zrana; palą się zatem obecnie 11½ godzin.

— Plac Teatralny w dniu dzisiejszym po raz pierwszy zajaśnieć ma zwiększoną liczbą latarni gazowych.

— Celem zbadania stanu składów materjałów drzewnych pod względem bezpieczeństwa od ognia i zachowania przez właścicieli obowiązujących w tym względzie przepisów, ustanowiono osobną ko-

---

To samo da się powiedzieć o czesaniu głowy u mężczyzn. Grzywki propagowane przez płeć piękną znalazły u płci brzydkiej gorliwych zwolenników. Nie—chyba nic komiczniejszego wymarzyć nie sposób, jak mężczyznę... z grzywką! W błogiem przekonaniu, że mu z tem „lepiej" będzie, każe sobie przygrzewać żelazkiem, rozcierać fiksatuarem i przyklepywać szczoteczką tych kilkadziesiąt włosów brutalnie na opak wygiętych, zdziwionych wielce, iż im w tak niezwykłym kierunku rosnąć kazano. Spróbujmy wystawić tak utrefioną główkę na deszcz rzęsisty—a wyglądać będzie po chwili jak zburzona Casamicciola. I znowu marsz do lustra i do syzyfowej pracy ze szczoteczką, fiksatuarem i żelazkiem! A dopieroż przedział z tyłu głowy, co za efekt wspaniały?! Co za szkoda, iż w każdej chwili nie można mu się przyjrzeć samemu! Chyba kokieterja takich chwytająca się środków przestaje być wadą i jest tylko... naiwnością.

Włosy lekko wznoszące się nad czołem, tak aby niejako stanowiły dlań naturalną ramę, zaś w uczesaniu nie pogwałcające również naturalnej okrągłości czaszki, sprawiają wrażenie estetyczne. U pań specjalnie—gdy rzecz możliwa — włosy luźnie rzucone na ramiona, swobodnie bujnemi falujące splotami, stanowią same przez się strój, któremu tylko dodać łokieć zwykłej, barwie włosów odpowiedniej, wstążki, a o piękniejszy trudno. Naturalność bowiem i raz jeszcze naturalność, jak we wszystkiem tak w stroju stanowi największy powab i gust wszelki, byle nie spaczony, zadowolni.

W duchu też tej zasady zaprowadzono w ostatnich czasach chwalebną reformę w sukniach. Smutnej pamięci krynoliny ustąpiły miejsca bardziej zgodnym z budową ciała sukniom, które przebywszy przesadną reakcję, dziś już ani tamują swobody, ani też sąsiadom nie dają się we znaki. Tak—ale natomiast cóż za dziewicze lasy plisowań, falbanek, kokard etc. rozwielmożniły się na nich?! Żebyż choć jedna fałda spływająca od kibici ku ziemi nie została nagle przeciętą jakąś najniepotrzebniejszą arabeską, nie wiedzieć po co zakłócającą estetyczny spokój draperji! Chaotyczne przeładowanie „ozdobami", dziwaczność akcesorjów, silenie się na efekt, na rzekomą oryginalność—oto główne cechy dzisiejszej mody damskiej. Licuje ona wybornie z cechami ogólnego ducha czasu, z ową gorączkową gonitwą za czemś niezwykłem, niebywałem, z tym przesytem pokoleń całych szukających jakichś dróg nowych, z ową pohopnością do nadawania coraz to nowych kształtów rzeczom, które istoty swojej zmienić nie mogą...

Skończona wielka tradycja powagi
I ciszy greckiej...

A z nią razem znikły z dziedziny mody spokój i powaga starożytnej ampechony, chitonu i togi. Jedni tylko artyści przechowali jak ogień święty, ową cześć dla wspaniałej draperji swobodnie rozwijających się fałdów. Dziś jeszcze, tak samo jak przed lat setkami, gdy o czystość i harmonję linij im chodzi, nie czerpią natchnienia i pierwowzorów w renomowanych magazynach mód i strojów, lecz wśród greckich antyków. Wyobraźmy sobie ideał estetyki, **Afrodytę medycejską lub milońską w sukni** ***lawn-tennis*** lub „Sarah Bernhardt"!... Spaliłby się ze wstydu boski marmur, gdybyśmy go np. w jakieś skomplikowane *vetement* ustroić chcieli...

Słowem—jeżeli nasze upodobanie w prostocie, szlachetności konturów i naturalności układu nie sprzeciwia się zasadom estetyki, to strojem najbardziej odpowiadającym wymaganiom piękna będzie... czarna aksamitna, bez wszelkich ozdób suknia. Bez wszelkich ozdób, to znaczy nie wykluczając koronek, zastępujących sztywne, niemiłej bo połyskującej białości kołnierzyki i rękawki, oraz rozetki brylantowej lub korala u szyi i takichże minjaturowych kolczyków.

I znowu spotka nas zarzut żeśmy wybrali na model strój jeden z najkosztowniejszych. Szanowne panie, odpowiemy na to, ażali też wszystko co piękne ma być koniecznie tanie? Zresztą nie chodzi o aksamit jeno o to, iż tego rodzaju sukni nikomu zapewne nie przyjdzie na myśl „przyozdabiać" dżetami, pliskami, rabatami i t. p. szarańczą z bujnej a raczej chorobliwej wyobraźni paryskich modniarek wylęgłą.

I owszem noście satinety, perkaliki, wreszcie płótno szare, mniejsza poczem łokieć—byle nie sprowadzać na nie wszystkich kolorów tęczy, szeregów ukośnie ponaszywanych guzików (do tego świecących?!), byle bez dodatków na wszystkie strony, o których się naturze nie śniło, byle bez konkurencji pszczołom i osom, byle wreszcie bez tego uprzedzenia, iż co modne to wszystkim podobać się musi!

Stenio.

misję pod prezydencją pomocnika p. oberpolicmajstra, jenerała Polenowa; do składu tej komisji z ramienia zarządu miejskiego przeznaczony został inspektor ubezpieczeń miasta Warszawy, budowniczy Żochowski.

= Pierwszy wydział sądu okręgowego warszawskiego wyjeżdża w dniu jutrzejszym do Włocławka, gdzie sądzić będzie sprawy karne w dniach od 15-go do 20 go b. m. Wszystkich spraw do osądzenia wyznaczono 30. W tej liczbie znajduje się sprawa o nadużycia w gorzelniach i 10 spraw o przemytnictwo. Skład sądu stanowią: wice-prezes p. Lermoncow jako przewodniczący, Jaśkiewicz i Dramiński jako członkowie i sekretarz Filipecki. Obowiązki prokuratorskie obejmie tow. prok. Arseniew, obrony zaś wnosić będą kandydaci do posad sądowych pp. Zawadzki, Górski i Wierzchlejski.

= Z dniem dzisiejszym czynności w magazynach Banku polskiego załatwiane będą w godzinach od 9-ej do 3-ej po południu; porządek taki trwać ma przez miesiące zimowe, aż do dnia 13-go kwietnia roku przyszłego.

= Sprzedaż biletów do pociągów spacerowych, kursujących w dnie niedzielne i świąteczne pomiędzy Warszawą a Skierniewicami, z dniem jutrzejszym zostaje zawieszoną.

= Zarząd kolei konnej wydał do służby tramwajowej cyrkularz, na mocy którego konduktorzy wymagać mają, aby pasażerowie klasy II-ej wsiadali do wagonów, a przynajmniej wysiadali przez platformę przednią, na której umieszczony jest woźnica, nie przechodząc przez przedział klasy I-ej. Dla pasażerów klasy I-ej będzie to pożądanem zabezpieczeniem odcisków, po których dotychczas pasażerowie klasy sąsiedniej niemiłosiernie deptać byli zmuszeni. Zachodzi jednak pytanie, czy wyskakiwanie w czasie biegu z przedniej platformy, mniej bezpieczne, w niektórych miastach za granicą zupełnie wzbronione, nie pomnoży liczby nieszczęśliwych wypadków?...

= Z okólnika okręgu naukowego warszawskiego dowiadujemy się o udzieleniu pozwoleń na otwarcie szkół: Józefowi Nowakowskiemu jednoklasowej szkoły początkowej ogólnej w m. Łodzi; Wandzie Bączykowskiej dwuklasowej szkoły żeńskiej początkowej w m. Rypinie; Irynie Jesakowej jednoklasowej szkoły żeńskiej początkowej w Warszawie; Rejle Perle Segał dwuklasowej szkoły żeńskiej początkowej dla dzieci izraelskich w m. Płocku; Izaakowi Rybakowi początkowej szkoły męskiej dla chłopców izraelskich w m. Sierpcu. Następujące szkoły zostały zamknięte: czteroklasowa szkoła realna w m. Sosnowicach, utrzymywana przez Kacpra Tozio; dwuklasowa szkoła początkowa ogólna we wsi Woli, pod Warszawą, utrzymywana przez Erazma Latour; dwuklasowa szkoła początkowa żeńska w m. Miechowie, utrzymywana przez Bronisławę Wróblewską; oraz szkoły początkowe żeńskie: w m. Grócach Janiny Marji Baderówny, w m. Opatowie Walentyny Kozłowskiej i w m. Płońsku Marji Ludwiki Mejerówny.

= W dniu jutrzejszym spodziewanym jest w Warszawie JE. ks. biskup Borowski, powracający z objazdu kanonicznego po dekanatach wschodnich swojej djecezji.

= Bawi od dni kilku w Warszawie sympatyczny literat, a dawny współpracownik naszego pisma, p. Aleksander Walicki, obecnie stale w Mińsku gubernjalnym zamieszkały.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w „Lunatyczce" trzeci występ pary włoskiej p. Varesi i p. Defalco.

* Najbliższą operą, w której ukazać się mają goście włoscy, będzie „Rigoletto" z p. Chodakowskim w partji tytułowej.

* Koncert p. Florentyny Friedentalówny, w teatrze wielkim, odbędzie się dopiero dnia 21-go b. m.

* W tych dniach przybył do Warszawy p. Teodor Komisarzewski, znany niegdyś pod pseudonimem di Pietro śpiewak, profesor śpiewu i deklamacji scenicznej.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W r. 1828-ym, podczas wojny rosyjsko-tureckiej i po zdobyciu Warny przez ks. Menszykowa, Woroncowa i admirała Grejga, znaleziono w tej warowni działa, na których napisy i herby świadczyły o polskiem ich pochodzeniu z czasów poniesionej tu klęski przez Władysława III-go jagiellończyka w roku 1444-ym.

Piszący te słowa sięgając myślą do dziecinnych wspomnień, pamięta, iż wspomniane znacznych rozmiarów armaty, w liczbie dziesięciu czy dwunastu, przeprowadzane przez miasto Łomżę, jako dar cesarza Mikołaja I-go dla ówczesnego wojska polskiego do Warszawy, stały przez jeden dzień na rynku wspomnianego miasta, powszechną w mieszkańcach a zwłaszcza w uczącej się młodzieży, budząc ciekawość.

Może kto z dawnych wojskowych bliżej objaśni, jakie zabytki te spotkało przeznaczenie?

Z poważaniem

A. G.

= Szpital dla obłąkanych.

Pogrążoną w zapomnieniu sprawę budowy nowego domu dla obłąkanych rozjaśnia obecnie *Medycyna.*

Według tego pisma rzecz utknęła u budowniczego, któremu powierzono wypracowanie szczegółowych planów...

Jeżeli pogłoska ta jest prawdziwą, to należałoby przez zmianę budowniczego przyśpieszyć rozpoczęcie budowy.

Jak dalece jest to kwestja niecierpiąca zwłoki, najlepiej dowodzi przepełnienie szpitala św. Jana Bożego, oraz cyfra około *stu* chorych, którzy oczekują na wolne miejsce!

= *L'apétit vient en mangeant.*

Dwa prywatne lombardy miejscowe przynoszą właścicielom swoim znaczne korzyści, albowiem, jak twierdzą kompetentni, dłużnicy płacą razem z kosztami 5% na miesiąc, czyli 60% na rok.

Fanty znoszą głównie handlarze, rozumie się nie swoje, z czego można mieć pojęcie, ile biorą od swoich bezpośrednich debentów odsetnego...

Zyski tych instytucyj, świeżo powołanych do życia, nie dają spać kapitalistom; uorganizowała się tedy nowa spółka, która wniosła podanie do władzy o pozwolenie otwarcia trzeciego lombardu.

Odpowiedź nastąpiła odmówna.

Postarano się więc o inną firmę i nowy szturm przypuszczono.

O skutku dotąd nie wiemy...

= Drożyzna.

Najpierwsze artykuły żywności drożeją w ostatnich dniach niepomiernie.

Chleb zdrożał o 1 grosz na funcie czyli o 1½ kop. na bochenku trzyfuntowym; bułeczki już i tak mikroskopijne jeszcze podobno zmaleją...

Odbija się teraz na cenie pieczywa nadmierna w porównaniu do cen zagranicznych cena zboża, jaka się praktykowała na naszych targach przed dwoma tygodniami i dawniej.

Wówczas gdy na wywóz nie kupowano zboża wcale i gdy pszenica dochodziła 10 rs. 20 kop. za korzec a żyto 7 rs. i 7 rs. 15, młynarze warszawscy zakupywali obficie na konsumcję miejscową, teraz więc chleb drożeć musi...

Cukier w wielu składach podrożał też o ½—1 kop. na funcie.

Miła perspektywa!

= Niedyskrecja kupiecka.

Istnieje rozporządzenie, na mocy którego nie wolno jest wywieszać przed sklepami odzieży oraz innych niezbyt estetycznych przedmiotów.

Tymczasem wielu właścicieli sklepów nie stosuje się do tego przepisu.

Ozdabiają oni swoje sklepy najtajniejszemi szczegółami tualety damskiej, dzięki czemu płeć brzydka informuje się o wszystkich zakulisowych maszynerjach mody kobiecej...

Szczególniej ulica Żabia przedstawia bardzo pokaźne muzeum, w którem wiązki korków walczą o pierwszeństwo z przyrządami złożonemi z trzcinowych obręczy, tasiemek i guzików.

Wszystko to przy powiewie wiatru porusza się, a nawet zaczepia o głowy przechodniów...

Przedziwne muzeum!

= Powrót do gniazda.

Przez Warszawę przeciągają od kilku dni gromadki flisaków powracających z Gdańska.

Narzekają oni na smutny stan interesów i wyprzedają po drodze ubogie swoje ruchomości, celem dostania się do swoich siedzib.

Charakterystycznem jest przywiązanie flisaków do swoich wioseł, których w najkrytyczniejszych chwilach nie zbywają, lecz unoszą do domu, aby im towarzyszyły w przyszłych podróżach...

= Scott.

W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę znany amerykański nurek, Scott.

Dziad jego w roku 1841-ym bawił tu dni kilka i zachwycał licznych widzów umiejętnością pływania.

Wnuk nie mniejszej używa sławy.

Obecnie powracał on z Petersburga, gdzie używano go do wydobywania z Newy rozmaitych przedmiotów.

Scott w okolicach Danji znaczne osiągnął zyski za usługi niesione rozbitkom, którym wydobywał zaginione przedmioty.

Wisła nie dostarczyła pola do popisu śmiałemu nurkowi, ztąd też bawił tu nader krótko.

= Pogłoska.

W dniu wczorajszym rozeszła się po Warszawie pogłoska, według której Siedlce stanęły w płomieniach.

Słyszeliśmy wiele osób rozpowiadających, iż połowa miasta ogarniętą jest przez ogień, o czem mieli mówić przybyli koleją terespolską pasażerowie.

Wielu mieszkańców Warszawy, zaniepokojonych tą wiadomością, a związanych z Siedlcami biegiem rozmaitych interesów, odnosiło się z zapytaniem telegraficznie.

Odpowiedzi zaprzeczyły pogłosce.

Nie mamy słów na wyrażenie oburzenia dla plotkarza, który pierwszy rozpuścił tę alarmującą wieść po Warszawie.

= Jednego dnia.

Rzadkie są zaiste wypadki śmierci naturalnej i prawie jednoczesnej dwojga osób złączonych bliskiemi węzłami krwi.

Taki jednak wypadek zaszedł w dniu wczorajszym w rodzinie S.

Głowa tej rodziny, pan S., 70-letni starzec, zmarł po kilkodniowej chorobie przed południem, o czem wysłano telegram do najstarszego syna mieszkającego w Brześciu litewskim.

W pół godziny po wysłaniu depeszy otrzymano z Brześcia telegram z zawiadomieniem o śmierci, wskutek ataku apoplektycznego, syna tegoż S., lat 40 liczącego.

Tak więc ojciec i syn zmarli prawie jednocześnie.

Telegramy minęły się w drodze...

= Znaczna kradzież.

Z mieszkania Nadmana F., przy ulicy Muranowskiej pod nrem 6a, skradziono w dniu wczorajszym zegarków złotych damskich i męskich, pierścionków, brylantów, kolczyków i innych kosztowności na sumę 1000 rs.

Złoczyńcy zmylili ślad zupełnie.

= Zabłąkani.

W cyrkule VI-ym przy ulicy Nowolipki znajduje się dwoje zabłąkanych dzieci, Marjanna Miszkiewiczówna 8 lat licząca i 4-letni chłopczyk niewiadomego nazwiska.

O miejscu swego zamieszkania dzieci te nie potrafią dać bliższych objaśnień.

= Z bruku.

W dniu dzisiejszym około południa, jakaś niewiadoma kobieta, przechodząc przez ulicę Trębacką, padła nagle na bruk, wijąc się w strasznych konwulsjach.

Nikt nie śmiał jej ruszać, w tem przekonaniu, iż choroba „przejdzie".

Rzeczywiście, po kwadransie kobieta powstała i wolnym krokiem powlokła się dalej.

= Niegodny syn.

Zamieszkały pod nrem 2 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Mieczysław G., będąc w dniu wczorajszym strofowany przez ojca swego Jana, rozmyślnie wylał nań wrzącą kawę.

Nieszczęśliwy ojciec z niebezpiecznie poparzoną głową i rękoma odesłany został na kuracię do szpitala, syn zaś, po dokonaniu tego niegodziwego czynu, znikł gdzieś bez śladu.

Policja poszukuje winnego.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym p. L. B., zamieszkały na Nowej Pradze, powiesił się w miejscu ustępowem.

Zdołano go jednak dość wcześnie odciąć i uratować.

Niedoszły samobójca, jako powód zamachu, stawiał znaczne straty materjalne.

= Podrzutek.

W sieni domu pod nrem 4 na Niskiej znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Niemowlę było owinięte w makulaturę.

Odesłano je do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** Na Mostowej przy myciu okien spadła z pierwszego piętra Józefa D. i uległa złamaniu nogi.—Na Marszałkowskiej Teofil N., najechany przez wóz roboczy, upadł i złamał rękę.—Na Nowolipkach pod nrem 2 zapaliły się meble; ogień ugasili mieszkańcy.

= Ze stosunków rolnych.

Z nad ujść Wieprza donoszą, iż gorączka nabywania ziemi pomiędzy włościanami zmniejszać się zaczyna.

Przyczyną tego objawu jest zbyt wygórowana cena ziemi, nie pozwalająca przy najwyższej produkcyjności ziemi wyjść na swojem.

= Jarmark płocki.

Jarmark doroczny, trwający od wtorku do piątku bieżącego tygodnia nie udał się zupełnie.

Inwentarza dostawiono mało.

Tranzakcje były trudne i nader nieliczne.

Za to jarmarcznych... bachanalij nie brakowało!

= Górą Gostynin.

Niedawno zwracaliśmy uwagę na ogromną w stosunku do ludności liczbę szynków w Opocznie.

Obecnie donoszą nam z Gostynina, iż na ludność nie o wiele większą znajduje się tamże przeszło 50 szynków.

Za to ledwie 5% ludności umie czytać i pisać...

= Stan urodzajów.

Stan tegorocznych plonów w sandomierskiem,

Jak donoszą do *Gaz. Kiel.*, okazał się nader niepomyślny.

Pszenica porażona, żyto wydaje po korcu z kopy, jęczmień porośnięty, zbiór koniczyn nasiennych wskutek deszczu utrudniony, potrawy miejscami pogniły, ziemniaki gniją, siewy wreszcie nie pokończone.

Ceny się podnoszą.

= Żywy barometr.

Czasopisma rosyjskie donoszą, iż na Podolu zjawiła się młoda włościanka, doznająca przypadłości histerycznych przy każdej zmianie pogody.

Dzięki temu okoliczni włościanie, stosując się do jej przepowiedni, dopełnili sprzętu pomyślnie...

= Napad.

Z powiatu włoszczowskiego, gub. kieleckiej, donoszą nam o niezwykle zuchwałym napadzie, dokonanym przez niewiadomych złoczyńców na plebanję proboszcza parafji Staromieście, ks. Piotra Markiewicza.

Było to wieczorem o godzinie 10 ½ z dnia 8-go na 9-ty b. m.

Niewiadomi złoczyńcy, skrępowawszy księdza M. sznurami i okręciwszy mu głowę kołdrą, zrabowali wszystkie pieniądze i kosztowności, tak stanowiące własność księdza, jak i złożone u niego na budowę mieszkania dla wikarjusza.

Zabrali oni w papierach procentowych około rs. 600, w gotówce 250 oraz pożyczkę premjową.

Zawiedzeni nieco, gdyż się więcej spodziewali znaleść, znęcali się nad księdzem, bijąc i dusząc staruszka, liczącego lat około 60-ciu, aby zmusić go do zeznania, gdzie ukrył resztę.

Łotrzy gospodarowali w mieszkaniu i piwnicy na plebanji do godziny 2-ej w nocy.

Służba spała przy kościele.

Po odejściu złoczyńców skrępowany i zbity ks. M., z trudnością dowlókłszy się do drzwi, otworzył je zębami i zawołał służbę, aby go uwolniła z więzów.

Trzech ze zbrodniarzy było w mieszkaniu, reszta pilnowała drzwi i okien.

Przyjechali oni widocznie furmanką, jak tego dowody i ślady dostrzeżono rano.

= Zdziczenie obyczajów.

We wsi Gołąb, w gubernji lubelskiej, położonej w pobliżu Wieprza, jeden z włościan, wyposażony przez ojca połową gotówki, domagał się więcej pieniędzy.

Gdy żądanie jego nie zostało zaspokojonem, czuły synek rzucił się na ojca i pokaleczył go nożem. Zranionego odwieziono do szpitala, a przeciw synowi wniesiono skargę do sądu.

W tejże wsi pewna młoda wieśniaczka w zajściu ze starą matką odgryzła jej palec, skutkiem czego staruszka zmarła dnia trzeciego.

Ze świata.

× **Jan Zacharjasiewicz** czytać ma w tych dniach we Lwowie na cel dobroczynny najnowszy swój utwór: „Pierwsza nowella".

× **We Lwowie** podczas tegorocznej sesji sejmowej odbywają się liczne recepcje urzędowe, na które wybitniejsi literaci i dziennikarze otrzymują również zaproszenia. Na jednej z ostatnich powitał wysoko położony gospodarz pewnego pierwszorzędnego pisarza tamecznego wyrzutem, dlaczego dopiero po raz pierwszy raczył uwzględnić jego zaprosiny. „Nie miałem butów" — br miała odpowiedź. Konceptem tym bawiono się przez cały wieczór.

× **Wystawę bezpłatną** obrazu Matejki „Sobieski pod Wiedniem" zwiedziło w Wiedniu 140,000 osób. Według *Czasu*, płótno odesłane zostało do Rzymu.

× **Willa Kraszewskiego** w Dreznie, jak donosi *Reforma*, ma być sprzedaną. Podobno bliższych wiadomości w tej sprawie udziela fotograf Migurski w Odesie.

× **O nas.** Czasopismo hiszpańskie *Epoca* podaje dość obszerne sprawozdanie o najnowszym ruchu literackim u nas.

× **Na waltorni.** Dziennik *Münchener Anzeiger* donosi, iż w orkiestrze miejskiej w Norulingen obowiązki waltornistki przyjęła p. Siemaszkowa, wdowa po polskim wychodźcy.

× **Na kulinarnej wystawie wiedeńskiej** urządzoną zostanie olbrzymia grota z lodu, wewnątrz której ułożone zostaną okazy ryb, zwierzyny i t. d., w celu ustrzeżenia takowych od zepsucia.

× **Samobójstwo** artystki dramatycznej Steinhammer wywarło w Wielkim Waradynie głębokie wrażenie. Z listu do męża, pozostawionego przez nieszczęśliwą, okazało się, iż przyczyną samobójstwa był... pojedynek amerykański! Imię przeciwniczki pozostaje dotąd tajemnicą.

× **Théâtre Français** przygotowuje na scenę wielki dramat Aicard'a p. t. „Smilis". Nowość budzi wielkie zaciekawienie w sferach paryskiej krytyki.

× **Verdi** ukończył dnia 9-go b. m. lat 70. *Maestro* cieszy się doskonałem zdrowiem.

× **W wyborze nowego jenerała** zakonu jezuitów uczestniczyli prowincjonałowie z całego świata przybyli, oprócz tego delegaci w liczbie dwóch z każdej prowincji. Ogółem 69 osób. Ojciec św. nie stawiał tym razem żadnego kandydata ze swego ramienia.

× **Komisje** delegowane z Niemiec i Francji w celu zbadania cholery wracają już z Egiptu. Przy pogrzebie Thuillera, młodego uczonego, który padł ofiarą zarazy i poświęcenia dla nauki, nastąpiło wielkie zbratanie się dwóch wypraw. Naczelnik ekspedycji niemieckiej Koch złożył wieniec na trumnę kolegi i wypowiedział serdeczną mowę.

× **Najwyższa grzeczność.** Dzienniki angielskie donoszą, iż napowietrzny żeglarz, Brueil, znalazłszy się w obłokach, zjadł śniadanie i... wzniósł toast za królowę. Biorąc dosłownie, była to *najwyższa* grzeczność, jaką śmiertelnik zrobić może...

× **Pomiędzy kwakrami** w Ameryce jakaś matka sfanatyzowana chciała córce uciąć nogę za to, iż w dzień piątkowy tańczyła... Interwencja sąsiadów zapobiegła okaleczeniu dziewczyny.

× **Nowa sekta** pojawiła się w Ameryce i Europie, obrawszy sobie główne siedlisko w stanie Illinois. Głową stowarzyszenia, pokrewnego w zasadach mormonizmowi, jest sam założyciel sekty, niejaki Anderson. Adepci nowego wyznania głoszą t. z. „swobodną miłość" i przyjęli nazwę „Pielgrzymów".

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*

Na mieszkańców Jawy.

J. P. rs. 1.

— Od W. M. obłąkanego i nawróconego przez miłość na instytut moralnie zaniedbanych dzieci rs. 1.

— Dokończenie wykazu listów zastawnych Tow. kredyt. ziemskiego, wylosowanych w dniach 1-ym i 2-im października r. b., umieszczone jest na 12-ej stronnicy *Kurjera*.

Nekrologja.

† Ś. p. Antoni **Jeleniewski,** student wydziału prawnego w uniwersytecie warszawskim, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 12 października. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzanie zwłok zmarłego z kościoła św. Krzyża, w dniu 14 b. m., o godzinie **3-ej** po południu. —3505—

† Dnia 1 b. m., we wsi Kadłubiskach, gubernji lubelskiej, zmarła nagle w 20 wiośnie życia Czesława z Konarskich **Świeżawska,** zostawiając w głębokim żalu męża, rodziców, całą rodzinę i kilkotygodniową córeczkę.

O Panie, coś doświadczył wiernych Twych tak srogo,
Ukój łzy ich, daj spokój i sił niech im stanie;
A przyjąwszy do chwały tę duszyczkę drogą,
Daj niech rzekną z poddaniem: „wola Twoja Panie."

—3501—

† W dniu 14 b. m., w niedzielę, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Ludwika **Łukowskiego,** radcy dworu, a następnie odbędzie się poświęcenie pomnika, na które to obrzędy obecni synowie zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłego. —3499—

† W dniu 15 października, w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy cmentarnej odprawioną zostanie msza św. za dusze familji **Wyrwalskich,** a to z legatu przez niegdy Wyrwalskich uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —1028—

† W dniu 15 b. m., w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Teresy z Palczewskich **Markowskiej,** w kościele św. Józefa (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się wotywa przed ołtarzem uroczystującej jej patronki, za spokój jej duszy, oraz jej małżonka ś. p. Macieja **Markowskiego,** b. naczelnika w wydziale technicznym b. heroldji Królestwa Polskiego i jego syna Władysława, na którą to wotywę pozostała siostra zmarłej uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1016—

† W poniedziałek, dnia 15 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Emanuela **Glücksberga,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana. —3496—

† Dnia 15 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Wiktorji z Iwaszkiewiczów **Kiełczewskiej,** na które pozostała w głębokim smutku przyjaciółka zaprasza życzliwych zmarłej. —3486—

† W poniedziałek, dnia 15 października, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Lilpop,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona z dziećmi uprzejmie zaprasza rodzinę i przyjaciół. —3495

† W poniedziałek, dnia 15 października odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Franciszka **Mączkowskiego,** w kościele św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —3490

† W poniedziałek, dnia 15 października, jako w dzień imienin ś. p. Teresy Sampławskich **Pinińskiej,** odbędzie się wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3487—

† W dniu imienin i trzeciej rocznicy zgonu ś. p. Jadwigi z Łuczkiewiczów **Ponikwickiej,** odbędzie się dnia 15 b. m. w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne. —3488—

† W dniu wczorajszym, dnia 12 października, jako w 28 bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Orłowskich **Łastowieckiej,** odprawione zostało na cmentarzu powązkowskim żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, jak również za spokój duszy ś. p. Jana Nepomucena **Łastowieckiego,** b. mecenasa, obrońcy przy warszawskich departamentach rządzącego senatu, zwłoki którego, spoczywające dotąd w czasowych katakumbach, przeniesione zostały do grobu familijnego na Powązkach. —3493—

† Przygnębiona ogromem nieszczęścia, składam wraz z osieroconemi mojemi dziećmi wyrazy najgłębszej wdzięczności szanownemu duchowieństwu i wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w żałobnym obchodzie w kościele archikatedralnym św. Jana, dla uczczenia pamięci zgasłego męża mojego ś. p. Antoniego **Stanisławskiego,** szczególnie zaś dziękujemy serdecznie zacnemu przyjacielowi nieboszczyka, p. A. Pietkiewiczowi, za zjednoczenie życzeń wielu i za gorliwe zajęcie się przygotowaniem rzeczonego obchodu.

—3494— **Karolina Stanisławska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 11-go października.—*Ajencja północna* donosi z Wiednia, że arcyksiążęta Albrecht i Reiner złożyli wizytę księciu Dołgorukowowi i bawili u niego dość długo.

Petersburg 11-go października. — Według otrzymanych tu wiadomości, w końcu grudnia ma przybyć do Petersburga pretendent do tronu hiszpańskiego, don Karlos.

Petersburg 11-go października. — Jednocześnie z wiadomością o wyjeździe z Paryża do Petersburga admirała Jaurèsa w celu wręczenia listów odwołujących, donoszą też o prawdopodobnem mianowaniu na jego miejsce posłem przy dworze petersburskim jenerała Appert.

Petersburg 11-go października.—Wzorowy porządek, jaki panował podczas pochodu pogrzebowego Turgeniewa, nastręcza dziennikowi *Journal de St.-Pétersbourg* sposobność do wypowiedzenia następnej uwagi: „Ceremonja trwała około pięciu godzin, orszak przeszedł przez kilka ludnych dzielnic, wśród niezliczonych tłumów, a przecież panował najzupełniejszy porządek, żadne przykre zajście nie zakłóciło imponującej powagi manifestacji, w której przecież pewne pesymistyczne lub uprzedzone umysły dopatrywały się zamiarów, nie mających nic wspólnego z uczuciami ożywiającemi uczestników manifestacji. Przewidywania te posunęły się tak daleko, że złowieszcze głosy zaniepokoiły nawet zagraniczne rynki. Tacy pesymiści niełatwo pogodzą się z pamiętnym dniem 27-ym września."

Petersburg 11-go października. — „Bułgarskie zgromadzenie narodowe, pisze *Nowoje wremja*, zatwierdziło konwencję kolejową z Austrją. Nie należy przywiązywać zbyt wielkiej wagi do tego układu, określającego kierunek dróg żelaznych, jakie mają być budowane w Bułgarji. Wszelako za symptom niepośledniego znaczenia uważamy skwapliwość, jaką rząd bułgarski wykazał w danym wypadku; rząd ten wyprzedził rząd serbski w niewolniczej uległości względem Austrji. Nie można też już powątpiewać i o tem, że książe Aleksander wydał ukaz o rozpuszczeniu pospolitego ruszenia — armji narodowej, na skutek rady rządu wiedeńskiego. Pałacowa polityka w Sofji tchnie duchem Metternicha. Z podobnąż radą prasa austrjacka poczyna zwracać się do króla Milana. Nauczono go już, że na oficerach armji regularnej i na samej armji, bardzo zresztą nielicznej, może on polegać w jakichkolwiekbądź okolicznościach, milicja zaś serbska nie przejęła się jeszcze taką ślepą uległością dla dynastji Obrenowiczów i trudno będzie skłonić ją do posłuszeństwa, kiedy w Belgradzie zażądają od niej podporządkowania interesów narodowościowych i narodowych interesowi dynastycznemu, zwłaszcza też w wypadku, gdyby król Milan zechciał udzielić wojskom austrjackim pozwolenia przemarszu przez Serbję, aby sprzymierzeńcom ułatwić pochód ku Konstantynopolowi i Salonice. Austrjacy, rzecz prosta, marzą o spokojnym pochodzie przez Serbję i nie życzą sobie natrafić na takie spotkanie, jakie im przygotowano podczas okupacji Bośnji. W tym to celu wzywają rząd serbski, aby zwinął milicję. Samym ukazem osiągnąć się to nie da — trzeba jeszcze rozbroić milicję — czyli prawie całą dorosłą ludność Serbji."

Petersburg 11-go października. — W Brześciu litewskim władze sądowe odkryły w jednym z najwięcej ożywionych punktów miasta fabrykę fałszy-

wej 15 i 20-kopiejkowej monety. Znaleziono maszyny, formy, wszelkie przybory do fabrykacji i zapas gotowej fałszowanej monety. Aresztowano przytem na miejscu dwóch żydów, których osadzono natychmiast w miejscowem więzieniu. Donoszący o tem do pism petersburskich korespondent pisze: „Mówią, że wykrycie to naprowadziło na ślad związku z podobnąż fabrykacją fałszywej monety w Warszawie.”

Moskwa 11-go października.— Z liczby proponowanych kandydatów na stanowisko prezydenta miasta Moskwy, największą liczbę głosów otrzymali pp. Łanin (39), Mamontow (37), Sanin (27), Aleksiejew (23), Czyczerin (17).

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego.”

Lwów 11-go października. — Posłowie rusińscy pilnie uczęszczają na posiedzenia klubu posłów z kurji włościańskiej.

Budapeszt 11-go października. — Na dzisiejszej konferencji stronnictwa liberalnego Tisza oświadczył, iż pragnie, aby sejm węgierski, mający się odbyć w sobotę, odroczył się do dnia 17-go listopada, z powodu zbliżającej się sesji delegacyj wspólnych. Po ponownem zebraniu się sejmu przyjdzie na porządek dzienny naprzód projekt o małżeństwach pomiędzy ludnością chrześcijańską i żydowską.

Monachjum 11-go października.—Zwróciło uwagę powszechną, że bawiący tu kardynał Hohenlohe (który wyjechał z Rzymu z powodu poróżnienia się z Watykanem, *przyp. red.*) odwiedził włoskiego posła hr. Barbolani, tudzież znanego twórcę starokatolicyzmu, ks. Döllingera.

Paryż 11-go października.—W poniedziałek otrzymał książę Fernan Nunez depeszę, nakazującą mu wyjazd z Paryża. Depesza podpisaną była tylko przez ministra spraw zewnętrznych, markiza Vega d'Armijo. Książę w odpowiedzi przedstawił ministrowi, że krok taki w obecnej chwili dałby pole do niebezpiecznych przypuszczeń, mimo tego minister rozkaz powtórzył. Na radzie ministrów tymczasem wniosek markiza Vegi d'Armijo upadł dwoma głosami przeciw siedmiu. Rządowi francuskiemu nie doręczono ani noty ani ultimatum.

Paryż 11-go października.—Agencja Havasa zaprzecza, jakoby Hiszpanja wystosowała notę do rządu francuskiego i dodaje, że rozmowa wczorajsza pomiędzy panem Ferrym a księciem Fernan Nunez poświęconą była potocznej wymianie zdań, noszącej charakter wielce przyjazny.

Paryż 11-go października.—*Temps* oświadcza, iż zatarg francusko-hiszpański uważa przez dymisję gabinetu p. Sagasty za załatwiony.

Paryż 11-go października. — Wiadomość o obsadzeniu przez francuzów fortyfikacyj w Sontay nie potwierdziła się dotąd urzędownie. Admirał Courbet otrzymał instrukcję, aby zajął Sontay i Bac-Ninh, skoro tylko otrzyma posiłki. Równobrzmiące instrukcje otrzymał Harmand. Z „czarnemi flagami” nie prowadzono żadnych rokowań. Chiny ofiarują Francji protektorat nad większą częścią delty, położone wszakże na północ od Sontay prowincje chcą zachować dla siebie. *Liberté* twierdzi, iż rząd francuski podobnych warunków przyjąć nie może i wtedy dopiero przystąpi do dalszych rokowań, gdy Sontay i Bac-Ninh zostaną wzięte.

Madryt 12-go października.— Sagasta oświadczył wczoraj w rozmowie z Posadą, iż będzie popierał jego gabinet, jeżeli tenże nie zechce popierać rewizji konstytucji, ani powszechnego głosowania. Posada oświadczył, iż zamierza utworzyć ministerjum na próbę; weźmie on pięciu ministrów ze stronnictwa Sagasty, a trzech z lewicy dynastycznej Serrana. Ten ostatni oświadcza, iż zgadza się na trzy teki. Krąży następująca lista ministrów: Posada, prezydjum; Moret, sprawy zewnętrzne; Lopez Dominguez, wojny; Berenger, marynarki; Gamazo, sprawy wewnętrze; Leo, roboty publiczne; Linares, sprawiedliwość; Sardoal, kolonje; Camacho, skarb.

Madryt 11-go października. — W kołach rządowych zapewniają, że sprawa dymisji gabinetu nie ma nic wspólnego z zatargiem francusko-hiszpańskim. *Correspondencia* donosi, że na ostatniej radzie gabinetowej minister spraw zewnętrznych domagał się usunięcia księcia Fernan Nunez. Inni ministrowie uważali odwołanie posła w tej chwili za krok nieodpowiedni. Ta różnica opinji doprowadziła do zbiorowej dymisji gabinetu. Król powołał [illegible] zra na do siebie prezydentów obu izb kor[illegible], aby wspólnie rozważyć naturę położenia.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego”.

Lwów 13-go października.

Sejm zakończy obrady tegoroczne d. 20-go b. m. Prawdopodobnie sesja zostanie odroczoną, a nie, jak bywało dotąd, zamkniętą. W ten sposób materjał ustawodawczy, opracowany przez komisje, nie zmarnowałby się, gdyż gotowe sprawozdania mogłyby za ponownem zebraniem się sejmu wejść od razu na porządek dzienny. Hr. Taafe zgadza się na odroczenie. Ponieważ wszakże dotąd nie było podobnego precedensu, sprawa będzie roztrząsaną w poniedziałek przez radę ministrów pod prezydencją cesarza. W poniedziałek nastąpi wybór wydziału krajowego. Wybór dotychczasowych członków jest zapewniony.

Budapeszt 13-go października.

Izba wyższa sejmu węgierskiego przyjęła na posiedzeniu wczorajszem uchwałę izby deputowanych w sprawie chorwackiej. Poczem sejm został odroczony do dnia 17 go listopada.

Budapeszt 13-go października.

Do Zagrzebia wysłaną została przez rząd tutejszy komisja specjalna, która zajmie się zbadaniem stanu administracji politycznej i skarbowej i wypracuje odpowiednie projekty reform.

Paryż 13-go października.

Niedobór w budżecie francuskim na rok przyszły wynosić będzie 67 miljonów fr.

Madryt 12-go października.

Przesilenie ministerjalne trwa dotąd.

Sofja 13-go października.

Książę ogłosił ogólną amnestję dla skazańców politycznych.

Waszyngton 13-go października.

Urodzaj kukurydzy w r. b. dosięgnie **1 miljarda 600** miljonów buszli. Urodzaj pszenicy przewyższy 400 albo 420 miljonów buszli. Za to gatunek pszenicy niższy od średniego. Urodzaj owsa obliczają na 500 miljonów buszli w dobrym gatunku, jęczmienia na 50 miljonów w doskonałym gatunku. Zbiór tytuniu niższy od średniego.

Petersburg 13-go października.

W. Ks. Michał Mikołajewicz wrócił z małżonką i synami w dniu wczorajszym z Krymu do Petersburga.

Petersburg 13-go października.

Nowoje wremja twierdzi, iż celem podróży ministra dóbr państwa na Kaukaz było przejęcie krajowych dóbr rządowych pod zawiadywanie ministerjum.

Petersburg 13-go października.

Pierwszy występ wczorajszy Mierzwińskiego w partji Arnolda w „Wilhelmie Tellu” wypadł nad wyraz świetnie. Przepełniająca teatr publiczność nie umiała sobie na razie zdać sprawy z fenomenalnego głosu śpiewaka. Entuzjazm był powszechny. Po skończeniu opery wywoływano Mierzwińskiego niezliczone razy. Według dzisiejszych *Nowosti* od czasu Tamberlicka, pierwszy to dopiero artysta, który partję Arnolda śpiewa w sposób przez Rossiniego stworzony.

GIEŁDA.
Dnia 13-go października roku 1883-go.

Z zebrań przedgiełdowych berlińskich doniesiono, iż jest nadzieja, że za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną płacić tam będą 200 m. Cyfra ta jest o 25 fenigów niższą od tej, pod wpływem której operowała wczoraj giełda warszawska, a o 25 wyższą od notowań urzędowych wczorajszej giełdy berlińskiej. Dowodzi ona w każdym razie, iż usposobienie dla rubli w Berlinie nie jest tak słabe jak sądzono i że spodziewany jest pewien popyt na nie, który kurs ich podtrzyma.

Z tych powodów zwyżka cen walut obcych na giełdzie naszej—spodziewana na skutek wczorajszych notowań urzędowych 199.75—nie była tak silną. Kursa podniosły się wprawdzie, ale nie przekraczając granicy odpowiedniej dziś w depeszach szacunkowych nadesłanej cyfrze.

Ruch na giełdzie naszej był, jak zwykle w sobotę, niewielki, załatwiano konieczne interesa, wyczekując przytem pewnego zdecydowania się kierunku działalności giełdowej w Berlinie.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** chętniej kupowane płacono z początku 50.10, później po zaspokojeniu potrzeb pilniejszych 50.07½, a nawet 50.05 przy żądaniu 50.15, o 10 kop. wyższem od wczorajszego. Krótkoterminowemi rozpoczęto obroty po koniec 50.07½. Później poszły one w ślad za długoterminowemi i oddawane były po 50.05 a nawet po 50.02½. Żądano również 10 kop. drożej niż wczoraj 50.10.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie dokonywano tranzakcyj.

Na **Londyn** za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych 10.15 żądano—1 kop. drożej niż wczoraj.

Na **Paryż** tylko krótkoterminowemi obracano przy dosyć chętnym pokupie. Płacono za nie 40.40 i 40.42½ przy żądaniu 40.55 — o 10 kop. na 100 fr. drożej niż wczoraj.

Na **Wiedeń** także drożej 85.30 żądano, 85.05 i 85 rs. za 100 fl. tylko płacono—stosunkowo tanio z powodu braku kupujących.

Listy likwidacyjne nominalnie bez zmiany notowane 88.20 za większe i 87.80 za mniejsze. Pożyczka wschodnia bez obrotów 91.50 w żądaniu zapisana.

Z listów zastawnych ziemskich tylko w serji I-ej niewielkie obroty. Żądano za lit. A 100, za lit. B 99.90, za małe 99.80, płacono za B i małe o 20 kop. za 100 rs. niżej. Innych seryj nie dotykano.

Listy miejskie prawie bez zmiany. Serja I 97.30 — o 20 kop. taniej, serja II 94 — o 10 kop. drożej, serja III 93.10 — o 5 kop. taniej i IV 92.90 — o 10 kop. taniej. Kupić zdołano serji II po 93.75 i IV po 93.

Łódzkie bez zmiany, lecz bez obrotów.

Akcje ciągle poszukiwane po wysokich cenach. Za bankowe ofiarują 323 za handlowego, 321 za dyskontowego, 320 za banku łódzkiego, 165 za ubezpieczeniowe. Z cukrowniczych 1300 za warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru, 1100 za dobrzelińskie, 510 za józefowskie, 350 za czerskie chcą płacić. Łyszkowickie 260 bez kupna. Za akcje fabryki stali 1700 żądają, za Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein 1000, za starachowickie 100, za akcje Zawiercia 200 żądają.

Godzina 12½. Usposobienie w końcu znowu nieco mocniejsze. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.07½ płacą.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem
dnia 13-go października.

Rynek cukrowy równie mocno był usposobiony w tygodniu minionym jak w poprzednim.

Cukier tak w towarze gotowym jak i z tegorocznej kampanji trzyma się przy cenach wysokich, do jakich doszedł przed dwoma tygodniami.

Święta u izraelitów wstrzymały ruch, tak, iż niewiele tranzakcyj dokonać zdołano.

Sprzedano tylko około 100 beczek rafinady Hermanowa z tegorocznej kampanji po 4 rs. 55 kop. i około 200 beczek Łyszkowic po 4 rs. 57½ kop. do wybrania w przeciągu trzech miesięcy.

Cukier gotowy sprzedawany również drożej. Za rafinadę płacą 4 rs. 50 do 4 rs. 55 kop., kostki 4 rs. 57½ kop. za kamień 24-funtowy.

Mączka cukrowa 4 rs. 20 kop. do 4 rs. 12½ kop. za kamień.

Wiadomości z rynków cukrowych Cesarstwa są pomyślne dla posiadaczy cukru. Usposobienie w ogole mocne.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 12-ym października r. 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Breite, Miła 30, Hufnagel,— W. Grodberg i Zielinski, nr 13 Krucza,— Wspólna 34, Sokołowskiej,— Dżlna 14, Kurictak,—Nowy-Swiat 7, Róża Grzankowska,— Robert Paszkiewicz, Przywiślańska z. d.,—Lewite, Sdika 17,— Aleksander Schaaf per L. Didier,— Nalewki 39, Mindelzohn,— Glenck,— Gorecka 73, Franz Redlich,— Krucza nr 11, Stanisław Sakowicz, — Wagner, — Kroll, hotel Paris.

LOGOGRYF.

Sylaby: a, a, ban, bie, bra, da, da, e, fe, gus, ha, i, lo, ne, no, ri, ska, sli, sol, sy — składają 7 wyrazów, w których pierwsza litera pierwszego wyrazu, druga—drugiego, trzecia—trzeciego itd. tworzą nazwisko słynnego dziejopisarza polskiego.

Znaczenie wyrazów:

1) Grupa wysp należących do wielkiego archipelagu zwanego archipelagiem wysp Moluckich.
2) Opera.
3) Ptak.
4) Dolina w Szwajcarji.
5) Drzewo rosnące na południu.
6) Jeden z stanów Ameryki północnej.
7) Miejscowość sławna bitwą francuzów z austrjakami

Znaczenie zeszłej szarady: *Owady.*

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Lunatyczka” (występ panny Varesi i pana Defalco). Abonament zawieszony. Jutro: „Fromont junior et Risler senior”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: **„Na wsi”**. Jutro: „Pierścień rodzinny”.

Nr 2 Tygodnika
ECHO
MUZYCZNE I TEATRALNE,

opuścił prasę i zawiera następujące artykuły:

1. Nasze współczesne dramatopisarstwo przez Kazimierza Kaszewskiego.
2. Wojciech Bogusławski w Wilnie r. 1816 przez dra Piotra Chmielowskiego (d. c.).
3. List J. I. Kraszewskiego.
4. Helena Varesi (z portretem i autografem).
5. „Les Maucroix”.
6. Przegląd muzyczny.
7. Mozajka.
8. Kronika.
9. Kronika teatrów.
10. „Podczas balu”, obrazek w jednym akcie wierszem, Edwarda Paillerona, przekład Wacława Szymanowskiego.

Prenumerata ***Echa muzycznego i teatralnego*** wynosi w Warszawie kwartalnie rs. **2** z odnoszeniem do domu, z przesyłką pocztą rs. **2** kop. ***50. Numer pojedyńczy kop. 20.***
Adres redakcji: Senatorska 18. (1027)

Cyrk Ciniselli.

Dziś benefis p. ANDREO CINISELLI.
Jutro 2 wielkie przedstawienia.

Początek pierwszego o godzinie 4-ej, drugiego o godzinie 7 i pół. Szczegóły w programach. (1029)

Sala doliny szwajcarskiej.

Jutro, w niedzielę, dnia 14 października 1883 r.
1-szy KONCERT (popularny) SEZON ZIMOWY
orkiestry warszawskiej pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfelda.
Początek o godz. 4½. Wejście 30 kop. (3497

— ***Bronchitis Crouposa!*** Ktokolwiek z łaskawych czytelników może dać pewne wskazówki v. rady co do wyleczenia powyższej choroby, usilnie proszony o zgłoszenie się do hotelu drezdeńskiego, za nagrodą jakiej zażąda.
(3492) ***A. Szuster.***

Parasol

czarny, jedwabny, (automat), zostawiony w dniu wczorajszym w godzinach między 2 — 3-ą po południu w magazynach: p. Hersego lub Szyszki (przy ulicy Niecałej), raczy łaskawy znalazca oddać w redakcji *Kurjera*, otrzyma stosowną nagrodę. (1025)

KANTOR WEKSLU
Goldstein i Tachauer,
Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po 40 kop.*** Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla ***Sz. publ. bezpłatnie.*** (979)

— ***Instytut dra Kadlera*** dla ***syfilitycznych*** i ***skórnych.*** Oddzielne pokoje z całkowitem utrzymaniem. Konsultacja od godziny 10–12 i od 4—6. Krakowskie-Przedm nr 38. (749)

Od lecznicy (Nowy Świat 55).
— Dr ***J. Rogoziński*** przyjmuje z chorobami kobiet od 12—1, w domu od 3—6, Nowogrodzka 25. (962)

— ***Dom zdrowia dra Oltuszewskiego, Długa nr 6,*** przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie od 2—4 rs. na dobę; codziennie od g. 3—4 ***ambulatorjum*** dla przychodnich z chorobami wewnętrznemi, specjalnie ***płuc, gardła i krtani.*** —2929-

— Dr ***Majkowski*** powrócił z Buska, Marszałkowska 57. (947)

Od Lecznicy I-ej (Niecała nr 7),
Dr ***Dobrski*** rozpoczął przyjęcie chorych w Lecznicy i w domu (Królewska nr 6, od 4—6). (3445

— Dr med. Józef ***Peszke*** powrócił do Warszawy. Zielony plac nr 1. (3435)

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.***
Ulica Graniczna nr 14. —133—

— ***D-sta Idzikowski*** (Leszno 1, od 10—6), b. asystent przy wied. szkole dentystycznej, leczy choroby dziąseł i zębów, konserwuje takowe przez plombowanie złotem. Codziennie od 1—3 wyjmuje zęby bez bólu, znieczulając tlenkiem azotu z ulepszonego aparatu. (921)

— ***Feliks Kramsztyk,*** adwokat przysięgły, przeprowadził się na ul. Elektoralną 7a. (997)

Maison Phenix,
zakład form papierowych, Niecała 6.

Świeże fasony sukien i okryć na bieżący sezon, poleca szanownej publiczności. Tamże udzielają się lekcje kroju sukien, o warunkach wiadomość na miejscu. (969)

(3489) ***Zygmunt Noskowski,*** dyr. T. muz., po powrocie z zagranicy, zajął mieszkanie przy ul. Królewskiej nr 1. Zgłaszających się na lekcje muzyki i *śpiewu solowego,* tak dawnych jak nowych uczniów i uczennice przyjmuje codziennie do 10 rano.

— ***Juljan Maszyński,*** artysta-malarz, powrócił do Warszawy. Zamieszkał przy ulicy Zgoda nr 1, wprost ulicy Przeskok. (3491)

Józef Bandurski i S-ka.
Niecała 1, dom hr. Krasińskiego.

Węgiel kamienny szląski 95 kop., krajowy najlepszy 90 kop. Drzewo brzozowe rs. 17, sosnowe 16. Odstawa punktualna. Połączenie telefonem. (3425)

— ***Roman Ejchler,*** właściciel zakładu fryzjerskiego i składu perfumerji zagranicznej, wyjechał do Paryża. Mazowiecka nr 5. (3440)

LECZNICA PRYWATNA
przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. Dr **Jagniątkowski,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od 9—10. Dr **Wójcikiewicz Feliks,** choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od 10—11. Dr **Zawisza Konrad,** choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 10—11. Dr **Piaszczyński Józef,** choroby oczów, codziennie.
Od 10—11. Dr **Strasburger Mieczysław,** choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.
Od 11—12. Dr **Groer Franciszek,** choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 11—12 Dr **Kosiewicz Antoni,** choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 12—1. Dr **Saski Władysław,** choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 1—2. Dr **Sieragowski Paweł,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od 1—2. Dr **Wróblewski Jan,** choroby chirurgiczne, codziennie.
Od 2—3. Dr **Sipniewski Władysław,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od 2—3. Dr **Korniłowicz Edward,** choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty.
Od 2—3. Dr **Rosenthal Kazimierz,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.
Od 3—4. Dr **Heiman Teodor,** choroby uszne, codziennie.
Od 3—4. Dr **Kleinadel,** choroby weneryczne i skórne, codziennie. —3457—

— *Sprostowanie.* W ogłoszeniu o powierzeniu p. Maxowi Blumenthalowi wyłącznej sprzedaży sierpów nr 1, polskiemi zwanych, zaszła pomyłka w nazwisku firmy; zamiast „Castie et Turton” powinno być: ***Castle et Turton.***

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go października 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.10	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.15	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 55	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 30	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 00	—.—
m.	99 80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.30	—.—
„ „ „ II	94 00	—.—
„ „ „ III	93 10	—.—
„ „ „ IV	92 90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 20	—.—
małe.	87 80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 50	—.—
II „ „ rs. 100	91.50	—.—
III „ „ rs. 100	91.50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	323.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	321.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	320.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	165.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1300.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1100.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 153 1/6.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 16 2/3.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 225.
Od listów likwidacyjnych kop. 145 5/.

TARGI «na placu Witkowskiego»

Dnia 12-go października 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	800	—
„ „ wyborowa .	—	—	870	915
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	615
„ średnie	—	—	540	555
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	50	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 10-go października 1883 r.

Pszenica wyborowa 148—156. średnia 133—143, ordynaryjna 115—128.

Żyto wyborowe 107—110, średnie 103 106, ordynaryjne 94—100.

Jęczmień wyborowy 103—109, średni 95—100 ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 90—95 śred. 83—87, ordynaryjny 75—80.

Groch —.—.—. **Gryka** 114—126. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 13-go października 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
„ wiadro rs. 8 kop. 17⁸.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 w.	7	15 r.
Osob. miej. 3 kl do Piotrkowa	7	— w.	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Osob.-miejsc. 3 kl. do Kutna	4	20 pp	8	25 r.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 3 klasy	8	53 r.	7	14 w.
Pocztowy 3 klasy	4	5 pp	1	53 pp
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 r.	7	43 w.
Osobowy 3 klasy	6	48 w.	3	33 p.
Pocztowy 3 klasy	11	38 w.	9	8 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Osobowy	9	20 r.	7	58 w.
Pocztowy	6	25 w.	10	55 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	10	20 r.	6	58 w.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana

OWOCE

w wyborowych gatunkach, w znacznej partji, są do sprzedania. Wiadomość Przechodnia № 5, mieszk. 12. 4035

Nakładem Księgarni
Józefa Zawadzkiego,
w WILNIE, 2563r

wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, dzieło p. t.:

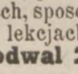
Ogrody Północne.
Józefa Strumiłły.

Wydanie 7-me, przerobione i znacznie pomnożone przez Wł. Tynieckiego, b. Profesora Botaniki i Ogrodnictwa w wyższej Szkole w Dublanach. Dzieło zupełnie skończone w trzech tomach, rs. 4, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 60.

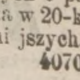
	Rs. k.
Tom I zawiera: Sadownictwo oddzielne.	1 50
Tom II zawiera Warzywnictwo oddzielne,	1 50
Tom III zawiera Ogród ozdobny, hodowlę roślin i kwiatów cieplarniowych, wazonowych, Kalendarz ogrodniczy (z drzeworytami i planami),	2 —

Powyższa Księgarnia otrzymała na skład główny:

Zdanowicz Al. Zarys Historji Polskiej dla dzieci w dwóch kursach ułożony,	1 —
— Z tablicą chromolitografowaną i z mapą dawnej Polski,	1 80
— W oprawie kartonowanej,	2 —



Piotr Śliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.— **Podwal 20,** wprost Cyrkułu. 4070



KUCHARZ POLSKI

dla młodych gospodyń, czyli Podręcznik obejmujący 1135 przepisów kucharskich, na wszelkie potrawy mięsne i postne, gotowane, smażone, pieczone, smaków najrozmaitszych, swojskie i obcych pomysłów, pod właściwą sobie nazwą do polskiej kuchni wprowadzone.

Wydanie 6-te przejrzane, sprostowane, dopełnione skorowidzem i nomenklaturą francuzką przez **Bronisławę Leśniewską.** Autorka niniejszej książki tak się odzywa do młodych gospodyń. „W codziennem życiu sekret gospodarności i dobrego stołu jest, aby w układaniu obiadu nie gonić za osobliwością potraw, lecz wiedzieć, co w której porze roku jest najwłaściwszem, a tem samem najtańszem i z tego dania urządzać.“ **Kucharz Polski** zaleca się przepisami przeważnie tanich, zdrowych i smacznych potraw i jest wybornym **Poradnikiem dla gospodyń** lubiących ład i skrzętność, zawiera zaś także przepisy na torty, ciasta i ciastka większych rozmiarów. wielkanocne, konfitury i galaretki, marmolady. soki i różne napoje. Zasoby śpiżarni. Upominek (przepisy potraw) dla chorego.—Cena rs. **1**, w oprawie rs. **1** k. **20**.

NAKŁAD KSIĘGARNI 2674-r

LUDWIKA POLAKA,

Nowy-Świat 39.

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny

„MAGDALENA,”

POWIEŚĆ

Walerego Przyborowskiego,

Cena kop. 60. 2647r

Przewodnik

do Historji Powszechnej

D. IŁOWAJSKIEGO,

w przekładzie polskim (wydanie drugie), opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 4024

Wyszło z pod prassy dziełko p. t.

Gramatyka jęz. polskiego

dla użytku młodzieży, przez St. Gargulskiego Przełożonego zakładu naukowego, wydanie 2-gie, poprawne. Cena kop. 40. Treść obejmuje: Głosownię, **Słowprodnię, Składnię** i Pisownię; w **Dodatku**: Ćwiczenia gramatyczne, Dyktowanie i Naukę pisania wypracowań. Skład główny w szkole VI klasowej realnej autora i wydawcy, Leszno № 1 (od Rymarskiej № 5). 2656R

Wyszedł świeżo z druku: 4034

„Przyjaciel Domu“

Kalendarz na rok 1884,

stron. 109. — **Cena kop. 12.**

Książkę tę pełną drobnych nauk, rad i myśli, nabyć można we wszystkich księgarniach, a głównie u Böttchera, (Bracka 4).

Nauczycielka

z wyższem wykształceniem (rodowita niemka z Liflandji), posiadająca języki; ma jeszcze kilka godzin wolnych, do udzielania lekcyj języka niemieckiego. Wiadomość: ul. Bracka № 4, mieszk. 16. 3948

Wyłączna sprzedaż.

Oczekiwane Wianki i Bukiety

z kwiatów suszonych, palm i traw Afrykańskich, nadeszły do głównego składu zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej W. Dzisiewskiego, Senatorska № 25, dom p. Neprosa, róg placu Teatralnego.

NB. Szczególnie piękne i oryginalne są **bukiety „Mackarta“** i **Wianki** białe z kwiatów **Przylądka Dobrej Nadziei.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 3965

NAWÓZ

do wydzierżawienia zaraz w Hotelu Niemieckim. Wiadomość u rządcy. 3991

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

Odbiera wielkie transporty czarnych jedwabnych wszewek bardzo szerokich i wązkich, oraz koloru Bonton d'Or.

Chustki crême i czarne.

Krawaty, fanszony z jedwabiu francuzkiego.

Obszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.

Szerokie i grube na potrzeby kościelne.

Do sukień, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

T A N I O,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792



Firma moja

egzystująca od lat 20 pod nazwiskiem **K. CHMURKOWSKI,** dawniej **Finkbeiner** przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4, takową jak dawniej tak i teraz prowadzę pod nazwiskiem żony mojej A. Chmurkowskiej, która to firma nie ma nic wspólnego z powstałą firmą brata mego, pod temże samem nazwiskiem.—**K Chmurkowski.** 4011

W d. 5 (17) Października r. b., o g. 11 rano w Sądzie Okręgowym w Wydziale III-m sprzedaną zostanie w drodze działów ostatecznie przez publiczną licytację 4005

Osada w Ciechocinku

„pod Koroną” zwana.

WYBOROWE

BIAŁE KARTOFLE

wprost **z wagonu sprzedaje się z dostawą** w kantorze **A. PERWO, ulica Marjańska № 3.** R2667

Jest do sprzedania

Fabryka Pierników.

Bliższa wiadomość o warunkach w handlu win Fr. Tschoepe, róg Bielańskiej i Tłomackiego № 2. 4028

W dniu 3 (15) Października, o godzinie 10 zrana sprzedawane będą z licytacji w Kegsholmskim Grenadjerskim pułku **w Cytadeli**

Metalowe ozdoby Kasków

z przymieszką Niklu i Malchioru, jak również i stare rotne powozki. 4060

Do wynajęcia w każdej chwili przy ulicy Trębackiej № 1,

BRAMA

szeroka, na sklep obrazów lub coś podobnego; oraz dwie **Wozownie** na składy. — Wiadomość na miejscu u gospodarza. 4006

Pożądany jest Korespondent

2644R

głównie w języku niemieckim, któryby zarazem umiał prowadzić buchhalterję, oraz obeznany był z interesem bankierskim. Uwzględnieni będą tylko reflektanci posiadający dobre rekomendacje. Oferty pod lit. **C. D.** składać należy do biura Ogłoszeń, Senatorska 18.

Kit zimowy,

3966

Wałki z waty do okien, oraz **mech i kwiaty** suszone do ubrania tychże, poleca główny skład zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej W. Dzisiewskiego, Senatorska № 25, róg pl. Teatr

Ważne! Ważne!

Z powodu zmiany lokalu, jest do wynajęcia każdego czasu

SKLEP

z oknem wystawowem, na wprost Banku Polskiego, mogący służyć na kantor wekslu wraz z urządzeniem. Cena roczna rs. 475.— Wiadomość na miejscu: Przechodnia № 7, lub Żabia № 1, mieszk. 8. 4012

Fortepian

4037

gruntownie i ładnie odnowiony, za rs. 275. Zobaczyć w zakładzie A. Janiszewskiego, Oboźna № 3. Porozumieć ostatecznie na Złotej № 8, gdzie szkoła.

Z powodu rzeczywistej słabości zdrowia

Zakład Najmu Karet

do sprzedania lub zamiany na nieruchomość tu lub za rogatkami, może być przypuszczony energiczny **Wspólnik.** Wiadomość Chmielna № 3. Tamże ogier skarogniady do zbycia i Lando. 3599

Do sprzedania lub zamiany

na DOM,

2 majątki w blizkości Piotrkowa, jeden 28, drugi 52 włók. Wiadomość Świętokrzyzka № 14. mieszk. 6, od 3—5 po południu. 4000

Nowo-otworzony 4033

Magazyn Robót Damskich

poleca najpiękniejsze roboty na kanwie, atłasie, pluszu i aksamicie, również rozmaite przybory do robót damskich i w znacznym wyborze filozele i kordonki, pod firmą **Magazyn Francuzki M. H., Marszałkowska 77.**

Na st. dr. żel. Nadwiślań. Mława otworzyłem

Fabrykę wyrobów Kaflanych,

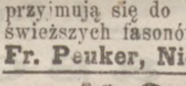
przyjmuję wszelkie obstalunki wchodzące w zakres wyrobów zduńskich i takowe uskuteczniam spiesznie i po cenach nader umiarkowanych; z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności. 3885

P. Guczenko.

Neufalina!

Nowy Preparat Chemiczny.

Wyczyszcza bez zostawiania śladów wszelkie plamy na materjałach aksamitnych, jedwabnych, wełnianych, skórzanych i t. p. Neufalina przewyższa doskonałością swoją wszystkie Benzyny, które zawsze plamią. Cena za flaszkę rs. 1. Sprzedaż w Warszawie u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedm. № 83. 2496R



Magazyn Mebli Antoniego Morsztyna,

Bielańska № 8.

wyprzedaje rozmaite meble nowe i używane, po cenach nizkich. 4043

LODU

jeszcze kilka tysięcy pudów, mam do sprzedania. Wilcza № 2B. 3904

Wallmann.

Kapelusze filcowe i kastorowe

w przeciągu 12 godzin,

przyjmują się do przerabiania podług najświeższych fasonów paryzkich, w Magazynie **Fr. Peuker, Niecała № 10.** 3884

KOŁDRY

z **atłasu jedwabnego,** od rs. 14; **tybetowe,** od rs. 8; **Materace włosiane,** od rs. 16; sprężynowe, od rs. 12, poleca **K. Szwemberger,** Nowy-Świat № 46. 3682

SKŁAD WĘGLA

wyłącznie z **Kopalni Rudolfa,** sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ceny przystępne.

Nr 22, Długa Nr 22. 3956

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Warszawskiego Głównego Więzienia podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 6 (18) Października r. b. o godzinie 11-ej zrana w kancelarji tegoż więzienia przy ulicy Długiej, w domu pod № 36, po rozpatrzeniu złożonych zapieczętowanych deklaracji, odbywać się będzie in minus licytacja, na rozwózkę w 1883—1884 i 1885 latach, wyrobów konopnych i innych, z fabryki tegoż więzienia, do więzień w Królestwie; licząc po kopiejce za wiorstę odległości od puda. Vadium do licytacji przystępujący złożyć winien rs. 100, które utrzymującemu się przy licytacji, zatrzymane będzie w depozycie, do czasu ekspiracji zawrzeć się mającego kontraktu minus, licytant poniesie koszta ogłoszeń i stempli. Warunki entreprzy tej dotyczące każdodziennie w godzinach: od 9-ej do 3-ej po południu w kancelarji więziennej przejrzanemi być mogą. 2675-r



TORD-BOYAUX

niezawodnie wytępia

SZCZURY i MYSZY

Nagrodzone na wystawie 1878 r.

Hurtowa sprzedaż

u PIOT frères

w PARYŻU, r. Ste-Croix de la Bretonnerie, 23.

(następcy GUÉRARD et C-ie).

Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

Nauczycielka Polka
posiadająca języki: francuzki, niemiecki i ruski poszukuje **lekcyj** lub **korepetycyj, po kop. 30 za godzinę.** Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie - Przedmieście № 6. 2696R

Lekcje Tańców

udzielam u siebie po domach i na pensji. Nowozapisujące się osoby, winny mieć rekomendacje oprócz studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjum, od których nie wymaga się takowej. **Twarda № 10,** wprost Marjańskiej.
4052 Nauczyciel Tańca **W. Porzycki.**

Ostrzeżenie.

Dowiedziałem się iż jest w obiegu rewers, jakoby przezemnie wydany. Ponieważ podpisu mego pod rewers nigdy nie kładłem, ostrzegam więc niniejszem, by nikt takowego nie nabywał, gdyż za niego płacić nie będę.
4079 **Piotr Chocieszyński.**
Warszawa d. 3 Października 1883 r.



Nowy-Świat



róg Chmielnej 29, przyjmują się **stare kapelusze** choćby najbardziej zniszczone, zniża cylindry i poszerza rondka jako też i filcowe.
4086 **Wojciech Gorczycki.**

Do prowadzenia interesu detalicznego artykułu bardzo zyskownego i będącego przedmiotem codziennej konsumcji, poszukuje się

odpowiedzialnego Zarządcę

posiadającego **2,000 rs.** Oferty pod lit. **S. S. S.** składać w Biurze Ogłoszeń Rajchman & Frendler, Senatorska 18. 2689R

Lekcje Kroju

systemu Głodzińskiego, wyuczam całego kursu za 10 rs. — Świętokrzyzka № 31, mieszkania № 11. 2695R

Sklep duży, okazały,

z wyjściem do bramy, oraz

Antresole

zdatne na handel lub kantor, do wynajęcia każdego czasu w domu № 473 przy ulicy Senatorskiej, obok kościoła po-reformackiego. 2680R



P. Śliżyński

Nauczyciel Tańców salonowych, wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych, w 20-kilku lekcjach, do lat 50. Królewska № 3. —4077—

Do wynajęcia

każdego czasu
w domu № **38/389** przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście** wprost Saskiego placu, na 2-m piętrze **Lokal frontowy,** z balkonem, **3 Pokoje,** z przedpokój, kuchnia i śpiżarka; na 3 piętrze **Lokal frontowy** z balkonem, **3 pokoje** przedpokój, śpiżarka, kuchnia i stancja dla służby. Wiadomość u rządcy domu. 2678R

Z powodu wyjazdu sprzedają się

różne MEBLE i Ubrania damskie.

Widzieć można od godziny 9—2 po południu. **Ulica Róż № 10.** 4076

!!Ważne dla Dam!! 2688R
PIERWSZA SPECJALNA
Fabryka Gorsetów
Ma honor zawiadomić, iż na sezon jesienny przygotowała 200 tuz nów gorsetów fiszbinowych, oraz atlasowe w różnych kolorach, podług najnowszych fasonów francuzkich, jako też gorsety hygieniczne i dla osób pozostających w odmiennym stanie. Dla pensjonarek wyrabiają się gorsety do prostego trzymania się. Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Ceny bardzo przystępne. **!!Kupcom odstępuje się rabat!!** Z uszanowaniem **„Marie,"** róg Wierzbowej i Niecałej 1, 1 piętro.

FABRYKA Instrumentów Muzycznych i Skład Strun Józefa Pötzl

przeniesioną została na

Krakowskie-Przedm. pod Nr 79 w podwórzu.

Poleca się Szanownej Publiczności z wszelkiemi rznietemi **instrumentami,** i tylko co przybyłem z prawdziwemi **włoskiemi strunami.** Reperacje uskuteczniа po cenach umiarkowanych. 4082

Garnitur Mebli

orzechowy, stylowy, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, zegar bronzowy (antyk), do sprzedania za cenę niską.—Krakowskie-Przedmieście № 5 domu, w podwórzu, w pracowni sukien damskich. 4083

OGŁOSZENIE.

WEKSEL in blanco z dnia 12 Lipca 1883 r. na sumę 200 rs., z podpisem Chil Frajbaum, został zatracony w środę bieżącego miesiąca; proszę o nie nabywanie takowego, — a znalazca raczy odesłać na ulicę Freta № 2, do Lejzera Mendelsona. 4081

FRANCUZKA

wysoko-wykształcona, żąda osobnego pokoju w bliskości Nowego-Świata, za konwersacją. Wiadomość na ulicy Mazowieckiej № 3 i mieszkania 3, na 2-m piętrze. 2684r

APTEKA 4078

jest do sprzedania w gubernj Suwalskiej, z obrotem do 2,000 rs. rocznie. Bliższą wiadomość powziąść można u p. Domosławskiego w aptece p. Wójcickiego na Nowym-Świecie.

Po 3 rs. za wieczór.

Pianistka przyjmuje zamówienia.— Mostowa № 4, mieszkania 12. 4054

KAUCJONOWANE BIURO NAUCZYCIELSKIE Józefa Łuczyńskiego,

KRAKOWSKIE - PRZEDMIEŚCIE № 6, na wprost kościoła św. Krzyża,
zawiadamia, że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia. Bony niemki i francuzki świeżo przybyłe. Rządców dóbr i innych oficjalistów prywatnych. 2697R

Austerja z zajazdem

przy stacji pocztowej Sękocin jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1884 r. Deklaracje ustne i piśmienne przyjmuje Administracja Dóbr Faleaty w Puchałach przez stację pocztową Sękocin. 4065

Propinacja w Raszynie

przy szosie Warsz.-Radomskiej, wiorst 10 od Warszawy, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1884 r. Deklaracje ustne i piśmienne przyjmuje Administracja Dóbr Faleaty w Puchałach przez stację poczt. Sękocin. 4066

!Najnowszej Konstrukcji! 4064

BRENERY

do Nafty Kaukazkiej.
Zaletą powyższych, a pierwszy raz u nas wprowadzonych brenerów, jest wielka oszczędność, bo przynajmniej o 50% w stosunku do Amerykańskiej, nadto czystość, jasność płomienia, niewydzielanie najmniejszego odoru i taniość, o wiele przewyższają dawne Brenery opalane Naftą Amerykańską.

Skład Nafty Mydła i Świec Walentego Kronenberg.

Żelazna-Brama № 6, wprost wodociągu.

NAGRODY Rs. 5.
D. 12 Października r. b. w piątek po południu zgubiony został na ulicy Marszałkowskiej Zegarek złoty z emalją, damski. Uprasza się uczciwego znalazcę, o zwrócenie go do składu p. A. Rudowskiego, ulica Marszałkowska № 77. (Jodki). 4084

Nauczycielka

dwoma złotemi medalami nagrodzona, przy ukończeniu w Petersburgu Instytutu i pedagogicznych kursów, polka, poszukuje lekcyj przedmiotów gimnazjalnych i języków, może obok tego udzielać i lekcyj muzyki.— Plac św. Aleksandra № 12, mieszk. 10, można zastać w godz. 3—6 po południu. 4018

Kop. 75

od ubrania kapelusza, podług najświeższych modeli zagranicznych w magazynie **P. Gałeckiej,** Krakowskie - Przedmieście № 85, drugie piętro. 3982

Proszę o zwrócenie uwagi.

Do domu obywatelskiego średniej zamożności w Warszawie **poszukuje się osoby płci żeńskiej,** do zarządu gospodarstwem. Znajomość rzeczy w każdym kierunku gospodarstwa domowego jest niezbędnym warunkiem. **Pożądaną jest osoba z lepszem wykształceniem.** Dom stanowią: ojciec i troje dzieci, z których najmłodsza dziewczynka liczy lat 14, dwoje z tych umieszczone są na pensjonatach, reszta domowników wraz ze służbą jest osób ośm. Oferty składać proszę w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18, pod literami **B. P.** 2087R

Przyjmują się

Suknie damskie i dziecinne, salopy, okrycia i t. d., które wykończają się z całą akuratnością i po przystępnej cenie. Ciepła № 8, mieszkanie 22 i 23. 4065

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Brackiej № 12,

pięć Apartamentów

z komfortem urządzonych, każdy z 6 do 8 pokoi złożony, prócz przedpokoju, alkowy, kąpieli, kuchni i innych dogodności. — Bliższa wiadomość u rządcy domu. 4068

REZYDENCJA (niepodzielna).

W warunkach hygienicznych nad obszarem łąk, w pobliżu rzeki spławnej Pilicy sytuowana. Pałacyk w otoczeniu malowniczem, z ogrodem owocowym, warzywnym, szparagarnią i inspektami, starannie ogrodzony, szpaler świerkowy okala ozdobny kląb przed dworem. — Mogą być utrzymane cugowe konie i inne dogodności, stosownie do żądania lokatora lub lokatorki, byle zapewnić przy świeżem powietrzu spokój i wszechstronną wygodę. Doktór i apteka o cztery wiorsty.—Wiadomość bliższa u właściciela, poczta Białobrzegi w Korzeniu. 4023

Suknie po rs. 1 k. 50

przyjmuje do roboty i elegancko wykończa, podług ostatniej mody w ciągu 24 godzin pracownia Sukien Julji T. Ul Nowy-Świat № 43, mieszk. 9. oficyna prawa, 1-sze piętro. 4063

Jest do umieszczenia zaraz 2692R

Bona polka młoda,

znająca robótki, szycie, mogąca udzielać początki nauk i wyręczać panią w gospodarstwie domowem. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.

Fortepiany, Pianina i Harmonje

do wynajęcia i sprzedania w składzie A. WERNER, ul. Senatorska № 16, róg Bielańskiej. 4087

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 18 b. m. i r. rozpoczynamy udzielać

Lekcje Tańców Salonowych,

w lokalu przy ulicy Solnej № 7. — Art. teatr. War z. **J. Royer i W. Pilanc.** 4067

Potrzebna jest

Nauczycielka

z konwersacją niemiecką, posiadająca patent. — Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 2693R

FAETON z KONIEM 4072



i uprzężą angielską tak jak nowy, do sprzedania za



przystępną cenę na placu św. Aleksandra № 5, róg Wspólnej. Wiadom. u właściciela.

SALOPA

duża na lisach, materją kryta, mało używana, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Obejrzeć można w magazynie „J. Matuszewski," Wierzbowa, hotel Angielski. 2679R

Lekcje Tańca

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Elektoralna № 28.— **W. Puchalski.** 4069

FROTER

przyjmuje zamówienia na zaprawianie podłóg i posadzek farbami terpentynową i woskową co wykonywa najsumienniej i z gwarancją najprzystępniejszych.—Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 48, stróż wskaże. 3954

Wałki do Okien

Wata różno-kolorowa, w miejsce mchu.
Wata z puchu edredonowego.
Wata z wełny owczej.
Wata wyborowa, czysto amerykańska.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna, w fabryce Waty, Nowy-Świat № 68. 3852

Karola Kretschmer.

Udzielam lekcje kroju

po pensjach, 3999
w zakładach rzemiosł, po domach i u siebie, systemem **W. Głodzińskiego,** a zarazem mając pracownię sukien i okryć damskich, polecam się **Szan. Paniom.—A. Kurowska, Złota № 12.**

Walerja Józefowicz

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż zakład swój szycia bielizny i haftów, przeniosła z ulicy Niecałej **na ulicę Marszałkowską pod № 69,** a przytem otworzyła **sklep** i takowy zaopatrzyła w gotową bieliznę **damską, męzką i dziecinną, oraz hafty i koronki.** 4031

Z powodu zmiany lokalu WYPRZEDAŻ

sukienek dziecinnych, szlafroków i halek, perkali i **kretonów meblowych, żabotów,** negliży, koronek, **karczków do koszul, fartuszków** i pończoch dziecinnych i damskich, **rękawiczek** jedwabnych **po znacznie zniżonych cenach, trwać będzie do 1-go Dnia 10. Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska. — Tamże do sprzedania Szafy sklepowe.** 4062

Do sprzedania

Apteka Wiejska

w **gub. Warszawskiej,** w miejscowości liczącej 3,000 ludności.—Obrót roczny 2,000 rs. Cena ostateczna 4,000 rs. Wiadomość bliższą udzieli Aptekarz Skomorowski, Nowy-Świat № 48. 2650R

Futro niedźwiedzie

do sprzedania, pokryte czarnem suknem, za cenę bardzo przystępną, mało używane, obejrzeć można od 11-tej zrana i od 4—6 po południu.—Elektoralna № 43, mieszk. 3. 4007

Para Koni

zaprzęgowych, bardzo dobrych do sprzedania. Ul. Wiodzimierska № 9. w stajni. 4071

Para ośmioletnich rasowych powozowych

Ogierów,

dobrze dobranych, do sprzedania. Obejrzeć można przy ulicy Pięknej № 7, między godziną 1-ą a 3-ą z południa.

Listy Likwidacyjne № 101230 i 005096 po rs. 100

Skradzione zostały.

Kto da wiadomość posłużyć mogącą do odzyskania straty do kantoru Kurjera Warsz. listownie pod literami S. M. otrzyma od tego by poszkodowanej nagrody rs. 20. 4073

Nagrody rs. 3.

Dnia 12 Października przechodząc ulicą: Krakowskiem-Przedmieściem, Senatorską na Danielewiczowską zgubiono rs. 25 w gotówce, oraz kwit z opłaty szkolnej. Uczciwy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą do biura M. Saltzm n et Comp. Krakowskie-Przedmieście № 54. 4088

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

podaje do wiadomości, iż w dniach 17 (29) i 18 (30) Października r. b. o godzinie 12-te w południe, odbędą się w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej w domu pod № 6 licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje na następujące dostawy dla służb Gminy w r. 1884, a mianowicie:

a) dnia 17 (29) Października r. b.

1) Materjałów na odzież dla biednych na sumę około Rs. 1,500. Vadium Rs. 150.

2) Przedmiotów i materjałów dla administracyj cmentarzy gminnych w Warszawie i na Pradze, potrzebnych przy chowaniu zwłok, a mianowicie: płótna, muślin, merynosu, desek i bali na sumę około Rs. 1,500. Vadium Rs. 150.

3) Węgli kamiennych dla rozdziału biednym na sumę około Rs. 3,500. Vadium Rs. 350.

4) Węgli, świec i nafty dla biura Zarządu Gminy, szkół gminnych i administracyj cmentarzy na sumę około Rs. 1,000. Vadium Rs. 100.

b) dnia 18 (30) Października:

5) Drzewa opałowego sosnowego dla biura Zarządu Gminy administracyj cmentarzy, szkół gminnych i na rozdział biednym na sumę około Rs. 750. Vadium Rs. 75.

6) Koni do karawanów dla eksportacyi zwłok na cmentarze gminne: Warszawski i Praski na sumę około Rs. 1,200. Vadium Rs. 120.

7) Materjałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy na sumę około Rs. 400 — Vadium Rs. 100.

8) Druków dla biura Zarządu Gminy na sumę około Rs. 400. Vadium rs. 100.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem sobót i świąt wyznania mojżeszowego, a także dni galowych w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjęcia się którejkolwiek z wymienionych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe deklarację zapieczętowaną na stemplu ceny kop. 60 podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem żądanych cen w całkowitych cyfrach bez ułamków.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Warszawa dnia 19 Września (1 Października) 1883 r.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z d 1-go Października r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy N. N. w ciągu 1884 r. (ad 1 i 3 w zimie 1883/4 r.) dla tegoż Zarządu za cenę (wypisać wyraźnie i cyframi, na dostawy ad 2, 7 i 8 należy wypisać, jaki się odstępuje procent od praetium liciti) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w sumie Rs. . . . . i na koszta ogłoszenia licytacji rubli trzydzieści przy niniejszem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia . . . . 1883 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2602r



FABRYKA
Mebli żelaznych



WŁ. GOSTYŃSKIEGO I S-KI,
Ciepła Nr 6.

zawiadamia Szanowną Publiczność, że z powodu nagromadzenia się dużego zapasu różnorodnych Mebli żelaznych, jako to: **Łóżek** ozdobnych, **Łóżeczek** dziecinnych, **Kolebek** różnych cen, **Umywalni, Szafek** nocnych, **Szaf** do odzienia, **Foteli** bujanych, **Welocypedów, Wózków** dziecinnych, **Stołów** marmurowych, żelaznych i z drewnianemi blatami, **Krzeseł** i **Taboretów, Kass** ogniotrwałych, **Kassetek** do pieniędzy z zamkami sztucznemi, **Wag** stołowych, **Wieszadeł,** żardinierek itp. 2614R

URZĄDZA

WYPRZEDAŻ

od d. 1 Grudnia r. b., ustępując kupującym stosownie do ilości znaczny rabat.

!!!Ceny zniżone!!!
W Składach Nowej Spółki Opałowej,
KANTOR: róg Nowego-Świata i ulicy Ordynackiej № 3.

Za korzec węgla najlepsz. krajowego k. 90.
" " " zagranicz. " 95.
" " " drzewnego " 95.
Za sążeń drzewa sosnow. szczapow. rs. 15.
" " olszowego " " 16.
" " brzozowego " " 17.
Drzewo rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Biorącym węgiel całemi wagonami, odstępuje się 7½ kop. na korcu.

Za dobroć, akuratność i sumienną miarę firma gwarantuje.

Wozy kryte i cechą Magistratu ostęplowane. 4009

SKLEP
norymbersko - galanteryjny
z wyrobioną klijentelą z całem urządzeniem towarem, lub bez takowego, za cenę bardzo przystępną do odstąpienia. Wiadomość Marszałkowska № 69. mieszkania № 12. 2643r

---

Marszałkowska Nr 32,
Niecała Nr 7.
Mam zaszczyt zawiadomić JJ. WW. Panie iż z d. 1 Września, otworzyłam przy ulicy Marszałkowskiej pod № 32,

Magazyn strojów damskich
akuratnością w wykończaniu, gustem, elegancją i jaknajmożliwiej umiarkowaną ceną, zyskać pragnę zaufanie JJ. WW. Pań, których łaskawym względom się polecam.

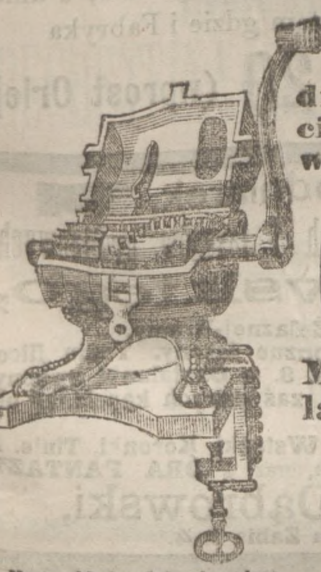
Niezależnie od tego nadmienić mi wypada, iż pracownię sukien jak dotąd tak i nadal, przy ulicy Niecałej № 7, utrzymywać będę. Kapelusiki dla pensjonarek, praktyczne i tanie, jaknajśpieszniej wykończone być mogą.

3796 Z szacunkiem

J. Królikowska.

Sprzedaż Nieruchomości
№ 786 przy ulicy Elektoralnej, **w drodze działów,** 4 (16) Października 1883 r. w Wydziale IV Warsz. Sądu Okręgowego. Licytacja rozpocznie się od summy 44,578 rubli. Dochód roczny wynosi około 7,500 rubli, placu około 5,500 łokci □. Warunki jak najdogodniejsze dla kupującego. Ze względu na sąsiedztwo mającej się otworzyć ulicy na miejscu koszar Mirowskich—duże widoki na przyszłość.—Bliższa wiadomość u popierających sprzedaż **Adwokatów przysięgłych Adolfa i Jana Finkelhaus, Miodowa** № 6, rano do 10½, po południu 5—7. 3367

Naczynia kuchenne i gospodarskie
wszelkiego rodzaju



drewniane, blaszane, lakierowane, druciane, żelazne lane, cynowane i emaljowane, mosiężne, a także **majolikowe** i z **metalu bretanique.**

Całkowite urządzenia kuchni i wyprawy,



Magle pokojowe, wyżymaczki, łóżka żelazne, kosze do węgli, tace i formy do ciast w wielkim wyborze, polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN.
Plac Teatralny.

Maszynki do siekania mięsa.

Kuchenki naftowe i benzinowe.

2634r



Maszyny do szycia,
na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,
14. Mazowiecka 14.
733

Poszukuje się

Mieszkania
o **3—4** pokoi, na parterze lub 1-m piętrze, od 1-go Stycznia 1884 r., w części miasta handlowo-ożywionej. — Oferty proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, **lit. T. L. 454.** R2658

A. WŁODKOWSKI
6. CZYSTA 6.

Dywany,
Pokrycia meblowe,
Serwety,
Firanki,

Aksamity,
Wełny i Jedwabie
czarne i kolorowe
na suknie.

Po powrocie z zagranicy, otrzymał już wszelkie nowości na sezon bieżący, z osobiście poczynionych zakupów.

11. NUMER TELEFONU 11.

2683—r

Listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowane w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) 1883 roku.

(D o k o ń c z e n i e).

Lit. E. Rs. 100. 100,111, 151, 529, 702, 101,044, 238, 528, 102.137, 157, 249, 404, 794, 865, 867, 869, 103,001, 103, 158, 184, 253, 705, 798, 802, 104,065, 556, 775, 811, 834, 894, 105,066, 168. 475, 538, 583, 756, 909, 106,065, 316, 425, 514, 699, 107,132, 107,656, 108,247, 256, 711, 109,212, 287, 389, 568, 792, 815, 845, 110,331, 595, 776, 778, 976, 111,037, 76, 86, 243, 368, 392, 472, 803, 112,055, 358, 677, 703, 715, 731, 817, 907, 114,351, 617, 927, 115,342, 565, 649, 915, 116,039, 75, 330, 562, 567, 577, 620, 768, 818, 001, 51, 100, 764, 845, 906, 915, 985, 118,966, 133, 150, 373. 935, 967, 990, 119,017, 52, 114, 321, 542, 802, 867, 120,261, 433, 437. 552, 588, 604, 620, 843, 121,038, 441. 848, 906, 122,180, 183, 260, 304, 682, 728. 770, 807, 828, 876, 946, 123,052, 61, 196, 303, 496, 531, 651, 807, 124,008, 414, 531, 599, 638, 679, 717, 894, 928. 125,311, 668, 708, 720, 757, 827, 841, 862, 126,021, 157, 282, 285, 541, 552, 650, 671, 784, 792, 814, 963. 975, 127,065, 240, 491, 598, 659, 758, 812, 905, 128,473, 474, 515, 602. 951, 129,119, 237, 251, 325, 499, 788, 130,228, 475, 659, 949, 131,159, 163, 407 609, 824, 132,034, 70, 181, 236, 466, 491, 594, 655, 710, 784, 847, 133,060, 89, 225, 445, 469, 599, 745, 134,062, 250, 278 668, 135,413, 462. 663, 700, 768, 847, 849, 909, 136,094' 146. 712 883, 886, 137,023, 154, 274. 366, 412, 434, 435, 463, 522, 663, 794, 899, 987, 138,009, 147, 185, 307, 347, 543, 139,209, 263, 305, 581, 891, 140,125, 356, 573, 597, 141,084, 380, 635, 818, 866, 142,184, 189, 473, 476, 483, 503, 653, 143,148, 163, 319, 437, 645, 730, 812, 902, 144,205, 306. 516, 738, 924. 925, 145,204, 458, 468, 777, 784, 827, 227, 398, 484, 559, 728, 147,027, 68, 155, 293. 297, 531, 724. 756. 943, 148,006, 64, 315, 717, 800, 149,636, 743, 885, 916, 955, 983, 150,021, 137, 144, 331, 496, 896, 953, 990. 992, 151,104, 376, 534, 711, 987, 152,002, 192, 603, 724, 850, 153,038, 46, 153, 215, 249, 262. 496, 581, 595, 669, 154,116, 272, 155,033, 210, 246; 307, 383. 397, 417, 471, 491, 565, 574, 716, 747, 908. 952, 156,123, 233, 238, 531, 561, 723, 828, 937, 157,150, 169, 253, 343, 358, 495, 676, 700, 867, 882, 989, 158,141, 198, 249, 289, 396, 477, 744, 772, 782, 919, 159,001, 93, 150, 285, 300, 546, 598, 714, 997, 160,003. 455, 747, 161,225, 304, 353, 581, 748, 162,102, 157, 240, 597, 821, 955, 163,033, 43, 55, 85, 113, 187, 215, 291, 974, 164,092, 467, 526, 852, 165,068, 427, 570. 588, 775, 838, 918, 934, 166,110, 258, 271. 382, 454, 914, 990, 167,364, 518, 642, 941, 168,123, 250, 389, 526, 575, 169,023, 165, 246, 263, 570, 619, 695, 728, 779, 170,059, 674, 687, 171,088, 173, 212, 357, 684, 789, 916, 979, 172,006, 9, 63, 227, 365, 469, 610, 629, 665. 770, 879, 902, 939, 173,068, 148, 168, 291, 338, 425, 455, 520, 612, 730, 885, 174,066, 102, 121. 182, 424. 697, 737, 887, 914, 175,022, 364, 367, 462, 497, 772; 801, 176,129, 183, 279, 378, 382, 697, 176,701.

Listy Zastawne 5-procentowe Serji 2-ej. Lit. A. Rs. 3,000. 86.085, 123, 125, 127, 369. 768, 845. **Lit. B. Rs. 1,000.** 76.041, 319, 726, 737, 77,187, 311, 591, 696, 814. **Lit. C Rs. 500,** 61;047, 130, 433, 460, 62,070, 337. **Lit. D. Rs. 150.** 16,227, 453, 589. **Lit. E. Rs. 100.** 1,904, 2,328, 380.

Listy Zastawne 5-procentowe Serji 3-ej. Lit. A. Rs. 3,000. 200,292, 636, 649, 964, 201,036. **Lit. B. Rs. 1,000.** 202.138, 166, 288, 383, 507, 791, 985, 203,110, 141, 264, 470, 647, 715, 204,245. **Lit. C. Rs. 500.** 206.118, 528, 560, 783. 874, 964, 207,164, 297, 380, 434, 478, 607, 699, 749, 942, 943, 208,425, 447, 576. **Lit. D. Rs. 150.** 210,278, 306, 323. 703, 815, 819, 820, 848, 211,010. 212,630, 653, 660, 705, 917, 935, 952, **Lit. E. Rs. 100.** 215,089, 161, 196, 316, 375, 469, 517, 529, 802, 999, 216,084, 108, 129, 153, 162, 220, 241, 259, 337, 623, 217,447.

KONRAD POHL Inżenier i S-ka.

Chłodna Nr 10, w Warszawie,

Biuro Techniczne i Zakład Mechaniczny.

Wyroby Zakładu: 2576R

1) **Dzwony sygnałowe** dla dróg żelaznych, z przyrządem do odmiennego bicia w dwóch różnych kierunkach sygnalizacji, własnego wynalazku, **induktory, aparaty,** oraz inne przyrządy i części zapasowe, telegraficzne; **dzwonki powietrzne i elektryczne, telefony** i **piorunochrony.**
2) **Wagi decymalne** wszelkich rozmiarów.
3) **Nadgrobki, ogrodzenia, sztachety, bramy, balkony, schody, balustrady, galerje, wiązania** etc., oraz wszelkie inne roboty **budowlane, żelazne, kute à jour.**
4) **Wodociągi, zlewy, waterklozety, wentylatory, klapy hermetyczne** na kominy etc., oraz inne przedmioty do ogrzewania, oświetlenia i kanalizacji potrzebne.

UDZIELAJĄ SIĘ

LEKCJE KROJU I MODNIARSTWA,

w nowo-otworzonej Pracowni Strojów, Sukien i Bielizny.

Osoby życzące poświęcić się Krawieczyznie lub Modniarstwu, raczą zgłosić się do Zakładu, gdzie oprócz pobierania lekcyj teorji kroju, będą mogły doskonalić się praktycznie w upinaniu spódnic i wykończaniu staników na materjale i wzorach Zakładu—Lekcje kroju i szycia sukien udzielane będą codziennie po 3 godziny. Płaca miesięczna 8 rs.

Poznawszy dokładnie prawidła i zasady kroju i nauczywszy się robić formy stanika z papieru, uczennice przechodzą do zastosowania teorji na praktyce, to jest poruczają się im łatwiejsze roboty z materjału Zakładu, przechodząc stopniowo do coraz trudniejszych.

Uwaga. **Lekcje strojów i kapeluszy** 2 godz. dziennie, **10 rs. miesięcznie.** **Lekcje robienia krawatów męzkich, 10 rs. kurs.**

Z właścicielką Zakładu Marją Drużbacką, widzieć się można codzień od g. 11—3. — Marszałkowska № 32.

Osoby przyjezdne z prowincji, mogą mieć przy Zakładzie przyzwoite utrzymanie.

Tamże potrzebne są Panny uzdolnione do staników i spódnic. 2691R

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich,

podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Teatralnym w dniu 18 (30) Października r. b. i następnych, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, sprzedane będą przez publiczną licytację in plus za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające, różne przedmioty teatralne, z użycia wyszłe, mianowicie garderoba kostjumowa męzka i damska, z rozmaitych materjałów i różne inne rzeczy. 2627r

---

CENY

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop. 55.
„ „ z własnej kopalni „Jan“, grubego, z odstawą	rs. 1	kop. —.
„ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 95.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 16	kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 17	kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 18	kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

914 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

Fabryka Wyrobów Tabacznych

BRACI POLAKIEWICZ,

W WARSZAWIE,

poleca Szanownej Publiczności

PAPIEROSY:

Wioślarskie, cena za 100 sztuk rs. 1.

Norma cena za 100 sztuk rs. 1.

Pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk. 2603r

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

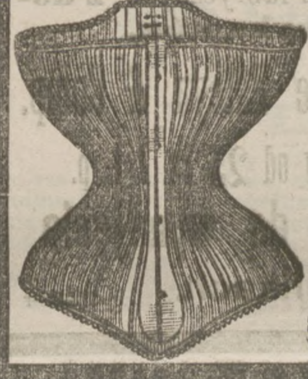
„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo nizkich cenach

WILHELM STEINER,

Fabryka: Świętokrzyzka № 24.

☞ Każdy gorset fiszbinowy może być także wypróbowany.—Obstalunki wykonywają się szybko. 2564R



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Étranger.
A Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kułakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Saule, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka.

Wł. F. Nowieckiego i Bolesława Morskiego.

Nauka i wychowanie.

Muzyki uczy osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie, po 4 rs. miesięcznie, na mieście zaś po 5 rs. Chmielna № 19, mieszkania 7. 13214

Lekcje angielskiego języka. Nowy-Świat № 4, mieszkania 23. 15485

Nauczycielka z patentem wyższym, udziela lekcje z konwersacją języka francuzkiego i ruskiego oraz muzyki. Ulica Warecka № 6, mieszkania № 19. 14994

Francuzka patentowana udziela lekcje.—Początkującym zbiorowe rs. 2 miesięcznie. Wilcza 2A, dom Wilskiego, mieszk. 12. 15781

Rodowita paryżanka udziela lekcje zbiorowe konwersacji, godzinę dziennie, za 3 ruble miesięcznie, osobne po innej cenie. Ul. Ogrodowa № 5. 15691

Do politechniki w Rydze przygotowuje gruntownie i sumiennie inżynier-mechanik, posiadający kilkoletnią praktykę w tym względzie. Informacje względem politechniki bezinteresowne. Przyjmuje od godz. 3—6. Adres: Freta № 10, magazyn strojów. 15797

Potrzebne są na wieś: bona francuzka w wieku od 11—14 lat i panna umiejąca zająć się gospodarstwem, szyciem i praniem. Wymaga się dobrych świadectw i rekomendacyj. Wiadomość: ulica Hoża № 14, w oficynie, mieszkania № 6, gdzie się buduje nowy front. 15970

Nauczyciel przygotowuje do szkół wojennych junkierskich, kadetów i gimnazyj. Cena umiarkowana. Oferty: Kozłow, Bracka 8.

Młody francuz udziela lekcyj konwersacyj. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 15373

Francuzka mająca kilka godzin wolnych, może udzielać lekcyj języka francuzkiego. Adres: w mieszkaniu prof. Pawińskiego, ul. Marszałkowska № 75, od godziny 10-ej do 11-ej rano. 14816

Bona niemka lub szwajcarka potrzebna zaraz. Miodowa № 12, u adwokata Eizenberga, do godziny 12 zrana. 16020

Student uniwer., doświadczony korepetytor, posiadający niemiecki i francuzki (teor.), udziela lekcje, oraz korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Zgadza się przyjąć kondycję. Wiadomość w kiosku na Długiej, naprzeciw Bielańskiej. 2201

Pani Karolina Hurst zawiadamia uczennice, że wraca około 15 Października, poczem zaraz rozpocznie dalszy ciąg lekcyj angielskiego języka. 2202

Szwajcarka ze świadectwami poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie - Przedmieście 7, prawe skrzydło, na dole, m. 28. 16109

Potrzebna jest bona francuzka z dobremi świadectwami. Solna № 9, m. 1. 16094

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Ul. Złota № 9B, mieszkania 9. 16153

Instytutka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum, oraz innych zakładów naukowych. Pańska 4, m. 38, od 10—3. 16178

Potrrzebny jest korepetytor z klasy VII realnego gimnazjum, lub student z wydziału matematycznego. Wiadomość: Erywańska № 10, mieszkania 19, od godziny 4-tej do 6-tej. 16189

Niemka rodowita poszukuje miejsca do dzieci. Niecała № 5, mieszk. 7. 16180

Potrzebna nauczycielka posiadająca nauki klasyczne, francuzki i muzykę, do dziewczynki 12-letniej pod Warszawą, z płacą rs. 200. Ulica Żurawia 33, mieszk. 25. 16121

Osoba dobrze wychowana i moralnego prowadzenia się, mogąca mieć pół dnia lekcje na mieście, resztę zaś czasu poświęcić dla przysposobienia dwojga dzieci do dwóch pierwszych klas gimnazjalnych, znajdzie natychmiast pomieszczenie. Wiadomość w hotelu Europejskim № 180. 16145

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu, na uzyskanie praw wolno-wstępujących 2-ej i 3-ej kategorji. Ciepła, dom p. Dabińskiego 1008c, (2-gi dom od rogu Krochmalnej), 1-e piętro.

Osoba udzielająca lekcyj języka włoskiego na godziny, potrzebną jest. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej № 18, u właściciela domu. 16183

Dla chłopczyków przygotowanie do klas. Aleja Jerozolimska № 26, m. 19. 16179

Posady i prace.

Chłopcy potrzebni są do ślusarza. Karmelicka № 6. 15907

Mężczyzna w sile wieku, technicznie uzdolniony, ze znajomością języka polskiego, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, mający obszerne stosunki na prowincji, poszukuje zaraz posady w fabr. lub handlu. Oferty pod lit. S. T. W. w kant. Kur. War. 15883

Panny potrzebne zaraz, podręczne i do nauki, do krawieczyzny damskiej. Bugaj № 4, mieszkania 25. 16052

Poszukuję miejsca rządcy domu, na żądanie przedstawię rekomendację. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literą Ł. 2210

Osoba praktyczna, obznajmiona dokładnie z interesem handlowym, posiadająca języki: polski, niemiecki, francuzki poszukuje miejsca, w znaczniejszych restauracjach, jako bufetowa. Wiadomość: ulica Nowy-Zjazd № 2, mieszkania 35, od 11—4 po południu. 16060

Potrzebny jest chłopiec od lat 14 do 16, do zakładu wódek, dobrej konduity. Wiadomość na miejscu: ul. Chłodna № 64. 16048

Potrzebni są uczniowie do fabryki harmonji. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja pod № 6, w fabryce harmonji. 15866

Potrzebne są zaraz panny zdolne i podręczne do pracowni Klementyny. Elektoralna № 15, 1-e piętro, mieszk. № 4. 16014

Potrzebne są 2 zdolne polerowniczki. Ul. Samborska № 1, mieszkania 11. 16011

Przysięgły jeometra poszukuje odpowiedniej pracy. Wiadomość: Widok 11, mieszkania 3. 15315

Ogrodnik kawaler, który pracował przez kilka lat w ogrodach Berlina, oraz Paryża, poszukuje od 1 Stycznia przyszłego roku odpowiedniego miejsca. Łaskawe oferty uprasza przesłać: Warszawa, ulica Mokotowska 12, do p. Wąsickiego pod S. P. 2187

Mogę złożyć rs. 2,000 kaucji, mam bardzo dobre świadectwa, posiadam gruntownie język rosyjski, polski i rachunkowość, obznajmiony z przepisami sądowemi, policyjnemi i akcyznemi, poszukuję posady tu lub w Cesarstwie. Adresy w kant. Kur. pod lit. N. J.

Panny do krawieczczyzny damskiej, podręczne i do nauki. Grzybowska 5, mieszk. 37; również pokój z usługą i opałem, do wynajęcia zaraz. 15931

Potrzebna jest maszynistka do bielizny damskiej zaraz. Ulica Chmielna № 17, mieszkania № 14. 15976

Szewcy zdolni do roboty stałej, damskiej, dziecinnej, szpilkowej i wywrótków z próbami, mogą się zgłosić do magazynu obuwia. Dzika 24, mieszk. 5. 15845

Potrzebne są zaraz dwie panny, na wyjazd do Łomży, do upinania sukien i strojów, ze stołem i stancją, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłosić się mogą: ulica Mylna № 7, mieszkania № 13. 15992

Panny zdatne potrzebne są do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 58, mieszk. 12, w podwórzu, druga sień. 16053

Kowal szermajster potrzebny do fabryki wag. Marjańska № 2, mieszk. 2. 15993

Ten kto wyrobi posadę rządcy dóbr lub inną, na prowincji albo w Warszawie, otrzyma stosowne wynagrodzenie. Kapitulna № 3, w dystrybucji. 16103

Subjekt potrzebny jest zaraz do magazynu galanterji, wymagane jest poręczenie wiarogodnych osób, lub inoego rodzaju gwarancja. Marszałkowska № 59. 16068

Potrzebna jest sklepowa, do sklepu piekarskiego. Wiadomość: ulica Chłodna № 4.

Panny podręczne i do nauki, potrzebne do krawatów. Nowomiejska № 3, m. 7. 16195

Dziewczęta potrzebne. do wykończania pończoch. Złota № 12, mieszk. № 3. 2225

Kilku uczni potrzeba zaraz, do cukierni J. Zawistowskiego, przy ulicy Chmielnej, wprost Brackiej. Pierwszeństwo mają kandydaci z prowincji. 2226

Posługacz trzeźwy i uczciwy, z attestatem o poprzedniej służbie, potrzebny zaraz do fabryki K. Pohl i S-ka. Chłodna № 10.

Bufetowa zdolna, poszukuje miejsca w restauracji w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość w kiosku: róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świata. 16184

Panny potrzebne zaraz do pracowni Wojcińskiej Grzybowska № 8. 16187

Ogrodnik-botanik, który kilka lat praktykował w ogrodzie Botanicznym i Łazienkowskim, później zakładał i utrzymywał pierwszorzędne ogrody w kraju i zagranicą, poszukuje odpowiedniej posady zaraz, lub od Nowego Roku. Wiadomość u J. Karczewskiego, Nowy-Świat № 57. 16136

Potrzebna na wieś bona niemka. Wiadomość: Nowe-Miasto № 4, mieszk. 2. 16188

Potrzebną jest panna do maszyny Singera. Ulica Piekarska № 6, m. 8. 16190

Potrzebny na wieś młody człowiek, dobrej konduity z rekomendacją, do prowadzenia rachunków gospodarczych. Zgłosić się na ulicę Nowogrodzką № 25, m. 9. 16150

Subjekt handlowy, biegły w niemieckim, książkowości, korespondencji, poszukuje umieszczenia w handlu towarów kolonjalnych, Waliczek, Poznań Św. Marcin 29. 2221

Poszukują umieszczenia: bona niemka, leśniczy, ogrodnik artystyczny, rządca i pisarz gospodarczy, bardzo dobrze poleceni. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań, Św. Marcin 29. 2220

Kelner restauracyjny, dobrego prowadzenia, przyzwoitej powierzchowności, poszukuje miejsca w Warszawie, lub za lokaja na wsi. Wiadomość: Poznań, Św. Marcin 29. A. J. Waliczek. 2222

Potrzebną jest panna do maszyny pończoszniczej, oraz dziewczynka do szpulowania. Pracownia pończoch, Świętojerska № 22.

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem około rs. 20,000, do powiększenia interesu przemysłowego, egzystującego od kilkunastu lat w Warszawie, dającego przeszło 35% w obrocie. Reflektanci raczą składać oferty pod lit. W. W. 20, w kantorze Kur. Warszaws.

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 1, róg ul. Świętokrzyskiej, stróż wskaże 16166

Uczeń w wieku od 16—18 lat, posiadający spryt i wymowę, potrzebnym jest do sprzedaży. Bazar dla dzieci, Niecała № 12a.

Sklepowa z kaucją rs. 100 potrzebna.— Wiadom.: Śliska № 42, w piekarni. 16149

Potrzeba 10 ludzi do sprzedaży pieczywa, z kaucją, każdy po rs. 6. Zarobek dobry. Wiadomość: Śliska № 42, w piekarni. 16148

Potrzebną jest kucharka na wieś, umiejąca prać i prasować. Wiadomość przy ul. Podwal № 20, u adwokata Radwańskiego.

Panna do maszyny, podręczna i do nauki, potrzebne są do bielizny damskiej. Krakowskie-Przedmieście № 26. Kozłowska.

Człowiek młody, rolnik, poszukuje jakiego zajęcia. Oferty składać w kant. Kurjera Warsz. pod lit. L. K. № 7. 16120

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Ulica Twarda № 3. P. Majewska. 16119

Żądane są dwie kasjerki i jedna bufetowa, młode, przyjemnej powierzchowności. Wiadomość: Chłodna № 46, mieszkania 24, od godziny 9—3 po południu. 16133

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do dzieci lub do pojedyńczej osoby; tamże jest pokój wspólny przy familji. Ulica Nowy-Świat № 43, mieszkania 9. 16128

Potrzebne są zaraz panny, zdatne do staników i spódnic, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Nowolipie № 15, m. 14.

Maszynistka, podręczne i panny do nauki potrzebne do bielizny. Ulica Śliska № 1, mieszkania 20. 16172

Osoba umiejąca prasować sposobem wiedeńskim-glansem, poszukuje zajęcia. Adresy przyjmuje kiosk, Chmielna róg Zielnej.

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane Blüthnera, Seidlera, Hofera, Małeckiego, pianina nowe i używane. Kupno i zamiana. W składzie W. Słodzińskiego, Nowy-Świat 46. 1943

Fortepian palisandrowy, blat metal., Budynowicza za 280 rs.; 2-gi za 60 rs. zostawiono do sprzedania w magazynie mebli. Marszałkowska 48. 16056

Czapkę baranią potrzebuje Dzwiniecki. Ul. Dzielna 20. 16049

Do nabycia barany podróżne, oraz trzy wierzchy na futra damskie. Mazowiecka 7, mieszkania 3. 16046

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. stróż wskaże. 16041

Fortepian dobry i ładny za 275 rs. Obejrzeć w zakładzie A. Janiszewskiego. ulica Oboźna № 3. Porozumieć się ostatecznie na Złotej № 8, gdzie szkoła. 16019

Meble mahoniowe: kanapa, 12 krzeseł, 2 fotele, stół obszerny, konsola, biurko, kozetka, 2 fotele i sofa, używane, do sprzedania. Wiadomość w domu przy ulicy Trębackiej № 9, na 2-m piętrze od frontu, lub u stróża. 16013

Do sprzedania dolman elegancki na wacie bardzo tanio. Ulica Sienna № 4 lit. E, w bramie na 3-m piętrze, m. 18. 16012

Szopy na osobę dobrej tuszy, są do sprzedania. Pańska 38, mieszkania 5. 15727

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Hoża № 11, mieszk. 22. 2095

Kredensa, szafy, stół jadalny, biurka i krzesła, do sprzedania u stolarza, ulica Danielewiczowska № 6. 15212

Tanio do sprzedania: zegary, bronzy, miniatury, obrazy i różne rzeczy staroświeckie. Leszno 37, mieszkania 13. 14390

Futro elki z kołnierzem sobolowym do sprzedania. Nowy-Świat № 4, m. 1. 15809

Pianino berlińskie mało używane, za 350 rs. do sprzedania. Obejrzeć można od godziny 10 do 12 rano. Bracka 4, m. 3. 15896

Koń wojskowy do sprzedania, oraz dwa siodła i kwiaty. Nowy-Świat 67, mieszkania 6. 15916

Dorożka i chomonta do sprzedania na Pradze, ulica Wołowa № 231. 15876

Fortepian o 7 oktawach, 4 szprejcach i metalowym blacie, za rs. 180 do sprzedania. Solec № 59, mieszkania 1. 15882

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Meble do sprzedania: trzy mało używane eleganckie garnitury, lustra, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka nowe bogate, toaleta wielka, umywalnia, szafy do sukien, szafki do bielizny, kozetka aksamitna, sofka turecka, biurko, parawan elegancki, stoliki różne etc., także żyrandol, kandelabry, kolumny, lampy piękne, poduszka na kanapę, serweta, firanki, dywany, obrazy i rzeczy z kuchni. Sienna 3, mieszkania 4 16196

Dla musowej wyprowadzki z domu starej poczty, Nowo-Senatorska № 2, stolarz wyprzedaje 400 krzeseł, stoły jadalne i różne używane meble. 15942

Fortepiany używane Kralla, Erbara, Biernackiego, Buchholtza i wielu innych, do sprzedania, ceny nizkie. Krucza 21, fabryka Biernackiego, róg Alei Jerozolimskiej, strojenia, reperacje przyjmują się wszelkie.

Bardzo tanio! złoty zegarek męzki, kompletnie dobry rs. 15, garnitur damski złoty, żakiet z kamizelką i tużurek. Chmielna № 56, mieszk. 11. 16158

Do sprzedania dwa faetony, jeden mało używany: drugi nowy. Ulica Chłodna № 29.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 16030

Nadeszły ze wsi i są do sprzedania konie swego chowu: para gniadych rosłych powozowych, klacz lat 6 i ogier lat 5, oraz klacz ciemno-szpakowata, rosła, lat 4. Obejrzeć je można we wtorek, środę i czwartek, w hotelu na Dziekance, Krakowskie-Przedmieście, furman Adam wskaże. 16095

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 16110

Do sprzedania zaraz garnitur mebli mahoniowych, złożony z kanapy, 2-ch foteli i 6 krzeseł, za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej № 15, 1-e piętro od frontu, mieszkania № 6. 2212

Szynel ciemny, syberynowy, za rs. 12 i szynel letni kortowy, za rs. 8, dla ucznia szkoły realnej, na lat 15, do sprzedania pod № 45 Marszałkowska u rządcy domu. 2218

Fotel mahoniowy, rozkładany do siedzenia jak i leżenia b. wygodny, szczególniej dla chorej osoby, za rs. 50 i szafka pojedyncza do sukien, ciemna na orzech, nowa, za rs. 12, do sprzedania pod № 45, Marszałkowska u rządcy domu. 2217

W Marcelinie jest do sprzedania kapusta piękna na pudy. Mleko 10 kop., śmietanka 20 kop. kwarta. Wiadomość Niecała 2 w restauracji. 16177

Jeszcze kilka obrazów olejnych, do sprzedania bardzo tanio, oraz zegary, porcelana i maszyna do szycia. Lipowa № 3, mieszkania 8. 16181

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, m. 15. 16125

Do zbycia szafa ogniotrwała najzupełniej dobra. Adres: ulica Wilcza № 22, m. 7, 1-sze piętro. 16123

Fortepian mahoniowy o 6 i pół oktawy, do sprzedania. Elektoralna 17, m. 1. 16132

Fortepian Hoffera, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 285. Ulica Marszałkowska 55, mieszkania 27. 16129

Kamienie na bruk sprzedają się. Ulica Bracka № 12. 16135

Do sprzedania za przystępną cenę salopa atłasowa na lisach, z kołnierzem i mufką tomakową. Wiadomość w cukierni Szczerbińskiego, plac św. Aleksandra № 2.

Do sprzedania: futro rs. 15, suknia popielata rs. 7. Widzieć można od g. 11—3. Piękna № 34, mieszkania 16. 16167

Stół jesionowy na 24 osób, rozsuwany, i kredens jesionowy do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 77, mieszkania 4, między godziną 1-ą a 4-ą z południa. 16147

Pianino nowe paryzkie tanio do sprzedania. Wronia № 18a, mieszkania 14. 16151

Do sprzedania garnitur mebli za rs. 225. Wiadomość: ulica Leszno № 55, u stróża.

Z powodu wyjazdu do sprzedania nowe łóżko z materacem sprężynowym, obrazy, krzesła wiedeńskie, portjery, suknia czarna materjalna, dwie kolorowe, nowe, bielizna, pościel i t. p. Marszałkowska № 54, m. 6.

Do sprzedania duży kredens i komoda roboty Fickiego, w bardzo dobrym stanie.— Widzieć można codziennie: Chmielna № 21, mieszkania 7. 16144

Meble mało używane, kryte aksamitem bordo, dwa ładne krzesełka fantazyjne złocone i konsola złocona z blatem marmurowym, są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w kiosku przy placu św. Aleksandra (róg Alei Ujazdowskiej).

W blizkości stacji Grodzisk kolei Warsz.-Wied., są do sprzedania bardzo piękne drzewa—orzechów włoskich olbrzymich, oraz koty algierskie, z długim włosem, oczyma niebieskiemi. Wiadomość na stacji w Grodzisku w bufecie. 16140

Do sprzedania: kosz do kwiatów, maszyna Wheelera i Wilsona amerykańska, łóżka jesionowe, wszystko w dobrym stanie. Świętokrzyzka № 7, mieszkania 15, od 10-ej do 3-ej po południu. 16186

Interesa handl. i majątk.

Z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia handel kolonjalny. Wiadomość w redakcji Gazety Handlowej pod lit. H. 15933

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 3. 15974

W Skierniewicach pałacyk do sprzedania, wprost parku, z oficynami i ogródkami na 10%, z warunkami lekkiemi. Wiadomość: Sienna № 13, u pana Lewickiego. — Tamże i plac do sprzedania 8.000 łokci. 15961

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania zaraz. Piwna № 31. 15937

Żądaną jest suma rs. 300, gwarancja pewna. Adres w kantorze Kur. War. pod lit. A. Z. Szkolna. 16047

Potrzebna jest pożyczka na fabrykę, dobrze procentującą, w sumie rs. 3,000 na lat trzy. Procentu rs. 1,000 z dołu. Zapewnienie rejentalne i gwarancja na fabryce. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. N. 3,000 16054

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu objęcia posady. Sienna № 3. 16037

Kawiarnia jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów. Komorne bardzo tanie. Ulica Zakroczymska № 3. 16035

Do fabrycznego interesu z zapewnionem powodzeniem, blizko Warszawy, potrzebny jest wspólnik lub nabywca. Kapitał potrzebny 4 do 5,000 rs. Adresy proszę składać pod lit. S. A. 100 w administracji Kurjera Warszawskiego. 2200

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, dobrze procentujący, na pryncypalnej ulicy, bez opłaty komornego, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Piwna № 7, m. 5.

Skład win i towarów kolonjalnych, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny od 6,000 do 7,000 rs. Oferty proszę składać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A. S. № 766.

Magle są do sprzedania z powodu zmiany interesu za przystępną cenę. Nalewki № 28.

Zaraz do najęcia w Alei Jerozolimskiej № 34, mieszkanie składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za rs. 500 rocznie. 15899

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Place № 8 i 10 na Nowej-Pradze, przy ulicy Strzeleckiej, w blizkości fabryki szyn położone, zawierające przestrzeni 9.400 łokci kwadratowych, sprzedane będą przez licytację publiczną, w Wydziale V Sądu Okręgowego, dnia 4 (16) Października r. b. Akty można przeglądać w kancelarji V Wydziału.

Dla 10,000 lub 11,000 częściowo lub razem lokacja, na Nowym-Świecie, mieścić się będzie w pożyczce Towarzystwa Miejskiego zaciągnąć się mającego w roku przyszłym. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 42.

Sklepik wiktuałów w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Złota № 5. 2206

Sklep wiktuałów od pięciu lat egzystujący, jest do sprzedania tanio, w każdym czasie. Ulica Pawia № 60 nowy. 16080

Plac z ogrodem przy ulicy Hożej do sprzedania. Leszno № 28, u rządcy. 16035

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania. Ulica Wspólna № 14. 16124

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Kapitulna № 5. 16152

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 15. 16127

Suma 14 tysięcy rs. jest do wypożyczenia na 1-y № domu w Warszawie. Ul. Sienna № 15, mieszkania № 3. 16122

Rs. 1,650 są do wypożyczenia, na dom murowany w Warszawie Summa ta winna się mieścić w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod № 10, mieszk. 16. 16185

Poszukuje wspólnika do interesu dającego pewne korzyści, w codziennem użyciu będącego z gotowizną rs. 1,500. Wiadomość w biurze prośb Zawadzkiego, Królewska i, róg Granicznej. 16163

Rs. 12,000 żądane na 1-y lub 2-gi numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość w kiosku, plac Bankowy. 2219

Lokale.

Suteryny widne do najęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. 15542

Mieszkanie na 1-m piętrze, z 4 pokoi, pokoiku dla służącej, kuchni z wodociągiem, zlewem, schowanką, wygódką, dwóch piwnic, górki na skład rzeczy, góry wspólnej, zaraz do wynajęcia, warunki dogodne. Nowogrodzka 19, m. 4. Bliższa wiadomość: Żurawia 22, m. 5. 2189

Pokój do wynajęcia zaraz, podług życzenia. Hotel Saski № 120. 15983

4 pokoi, z 3-ma balkonami i wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, zaraz do wynajęcia. Smolna № 1. 15975

Od 15 Października lub od 1 Listopada r. b., jest do wynajęcia mieszkanie: 5 pokoi, kuchnia, wodociąg etc., cena rocznie rs. 525. Ujazdowska 25a, mieszk. 8. 16051

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje eleganckie z wszelkiemi wygodami. Bednarska № 17, blizko Krakowskiego-Przedmieścia, 2-e piętro, wiadomość w mieszkaniu № 10. 16002

Salon umeblowany do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, w redakcji Przeglądu Katolickiego.

Różne lokale do wynajęcia w każdym czasie po 2, 3, 4 i 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w domu pod № 13/1679a, przy ulicy Kruczej, między ulicami: Hożą i Wilczą, za bardzo przystępne ceny. 12863

Jest do wydzierżawienia lokal na szynk, na Starej Pradze. Wiadomość: Wspólna № 1, u stróża. 15953

Tanio! Zbiegiem nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia każdego czasu lokal: 3 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1-szem piętrze. Ul. Dobra № 1.

Pokój z osobnem wejściem, wspólnym przedpokojem do najęcia zaraz, z meblami lub bez. Krakowskie - Przedmieście № 5, wprost uniwersytetu. 15897

Mieszkanie z 4-ch pokoi i kuchni, bardzo ciepłe, z pięknym widokiem, jest zaraz do wynajęcia w domu pana Stefana Dobrycza et Comp. na Krakowskiem - Przedmieściu.— Bliższa wiadomość w sklepie p. Stefana Dobrycza et Comp. 15869

2 sklepy są do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Twardej, zdatne na każdy proceder, a przeważnie na handel wiktuałów. Wiadomość przy ulicy Twardej, u stróża № 27. 15885

Zielna № 7, lit. A., w każdym czasie do wynajęcia apartament z 8 pokoi, dziewiąty ciemny, na 1-m piętrze. 15686

5, 3 i 2 pokoje z kuchniami, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 15915

Lokale pomniejsze odnowione, oraz sklep z mieszkaniem frontowem, zaraz do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36.

Potrzebne jest mieszkanie przy familji dla praktykanta ogrodniczego w okolicach ul. Wiejskiej. Adresy proszę pozostawiać u stróża przy ulicy Nowy-Świat № d. 37. 16070

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 150 rocznie, przy ulicy Nowo-Wiejskiej № 5. 16137

Niecała № 12, gdzie fotografia, 2 pokoje i przedpokój do wynajęcia. 16093

Mieszkanie do wynajęcia każdego czasu, dwa pokoje, kuchnia, samo w sobie, z osobną górą i podwórzem, rs. 165 rocznie. Ul. Tamka, róg Topiel № 16, dom Biernackiego.

1 pokój do wynajęcia ze wspólnym przedpokojem, usługą, samowarem i opałem. Ul. Krucza № 13A, mieszkania 4, drugi dom za ulicą Hożą. 16171

Do wynajęcia zaraz dwa pokoje kawalerskie, służyć mogące na kantor. Wiadomość: Plac Żelaznej Bramy № 2, u Toma.

Lokal duży, z 6-u pokoi, na 1-m piętrze, odnowiony, ze wszelkiemi wygodami. Ul. Chmielna 9. 16192

Sklep z oknem wystawowem, przy ulicy Chmielnej 9. 16193

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

100 kapeluszy jesiennych, aksamitnych, filcowych i atłasowych gustownych a tanich, oraz przerabianie i ubieranie tychże, przyjmuje i poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska 18, wprost kościoła. 2073

Magazyn mód „Kamilla," Marszałkowska № 6A, ma honor zawiadomić, że posiada duży wybór kapeluszy najświeższej mody i za bardzo przystępne ceny. 15110

Wałki z waty do okien, oraz wata wyborowa na kołdry i arkusze; poleca fabryka waty przy rogu ulic: Krochmalnej i Gnojnej № 11. Tamże przyjmują się kołdry do szycia. 15771

Pracownia pończoch K. Zawidzkiej, Nowy-Świat № 51, wyrabia pończochy, skarpetki, nadróbki, kamasze itp. rzeczy prędko i po przystępnych cenach. Tamże potrzebne panienki do zwijania i wykończania pończoch i kamaszy. 15958

Przyjmuje koszule mężkie i wszelką bieliznę damską do prania i prasowania. Ul. Biała № 6, mieszkania 10. 15902

Lekcje kroju sukien damskich ułatwioną metodą francuzką, udzielają się w pracowni Marji Gałkowskiej, Świętokrzyzka № 35.

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Grużewskiego, róg Leszna i Solnej № 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1912

Kroju sukien uczę po pensjach u siebie i na mieście systemem francuzkim. Osoby umiejące szyć wyuczam dokładnie w dwunastu lekcjach. Dla przybyłych z prowincji do nauki kroju mam mieszkanie. Przyjmuję do roboty suknie, okrycia, futra. Wykończam elegancko podług najnowszych żurnali francuzkich. Warunki przystępne. Hoża 17E, mieszkania 2. 16130

Mam honor polecić się JW. Paniom, iż z nadchodzącą porą zimową, podejmuję się pokrycia futer, to jest polonez, dolmanów, salop, jak również i innych na wacie, także udzielam lekcje kroju sukien i okryć damskich, z zapewnieniem wydoskonalenia w jak najkrótszym czasie. Ulica Szeroka-Freta 12, mieszkania № 17. 16175

Numizmaty, medale pamiątkowe i dawne medaliki religijne polskie, nabywa gabinet księgarsko-antykwarski Cezarego Wilanowskiego. Bracka № 7. Gabinet otwarty od godziny 1—6. 16172

Wywabiam plamy, sklejam specjalnemi środkami wszelkie przedmioty stłuczone i złamane. Piwna № 39, mieszk. 2. Jabłoński.

Kobieta mająca świeży pokarm, życzy przyjąć dziecko do piersi. Ul. Krucza № 13a, stróż wskaże. 15893

Dziecko 2 do 3 lat, może być przyjęte na wychowanie za umiarkowane wynagrodzenie. Żelazna № 28, w sklepie prywatnym.

Akuszerka Wiktorja Kuczyńska, b. przełożona kliniki warszawskiej, zamieszkała przy ulicy Trębackiej № 7, m. 3, przyjmuje u siebie osoby spodziewające się słabości i udziela pomocy po cenie umiarkowanej. 16009

U akuszerki jest osobny pokój każdego czasu dla pań spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 1, od placu św. Aleksandra. 16114

Akuszerka P. Médalis, przyjmuje na kurację, lub dla odbycia słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Najściślejsza dyskrecja się zapewnia. Świętojerska № 22, w pobliżu ogrodu Krasińskiego. 16174

Obiady prywatne miesięcznie. Wilcza 22 bez litery, mieszkania 1. 16168

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 15780

Akuszerka lecznicy I-ej W. Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, cena umiarkowana, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 12. 15952

Mamki wiejskie u akuszerki, przy ulicy Pańskiej 19. 16045

Mamki bez długu są u akuszerki. Ul. Hoża № 12 lit. A. 16117

Mamki młode, bez długu są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 16159

Mamki bez długu są. Wiadomość: Grzybowska № 22. 16170

Mamka ze świeżym pokarmem u akuszerki. Nowe-Miasto, domu № 5, m. № 3. 16194

Skradziony został w d. 10 b. m. zegarek damski złoty remontoir, o dwóch kopertach, z których jedna tworzyła wewnątrz medaljon z obrazkiem, z łańcuszkiem podwójnie plecionym, z chwaścikiem. Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy i w razie wykrycia, o zgłoszenie się na ul. Sienną № 1, mieszkania 9, gdzie stosowna nagroda będzie udzieloną. 16077

Rs. 100 za odprowadzenie lub uwiadomienie, gdzie się znajduje, wyżła pointra młodego, czarnego, z dwoma białemi gwiazdkami pod piersiami i niklową obróżką, który [illegible] zbiegł wczoraj na ulicę. Do właściciela browaru pana Lenckiego na ulicy Grzybowskiej. Nieprawnie zatrzymujący pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej.

Piękne pieski do sprzedania i stoliki mahoniowe. Długa № 22, m. 17, od g. 9—12.

W dniu 12 b. m., na polach folwarku Czerniakowa, przytrzymano charta. Prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, może go odebrać. Wiadomość u zarządzającego dobrami. 16139

Pies z gatunku pinczerów, biało żółtawy, w dniu 10 b. m. zginął. Kto go odprowadzi lub da znać pod № 14 na ulicę Podwale do stróża, albo pod № 476b, na ulicę Panieńską na Pradze, otrzyma nagrodę. 16134

Wyżlica ponterka, maści żółtej, pod piersiami i na łbie biała, zginęła w dniu 11-m wieczorem. Upraszam o odprowadzenie na ulicę Pańską № 51, za nagrodą. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do sądowej odpowiedzialności. 16169

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst Leszno. fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera.

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Rezlera.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Marie, fabryka gorsetów, Niecała 1.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1.)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny nizkie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojerska 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Haempel & Ehrling, Rymarska 3.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8 do 10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź. i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyzka 3, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Frumkin Bola, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach nizkich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Gerlach G. dawn. Krak-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potock.
Józef i Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysełą gratis
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickich
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 1.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkła.
Petrych J. i Ska, Rymarska 1, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 57.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Świat 31.
Podymowski Sł., skład hurt. Nalewki 13.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & C., Marszałkowska 33.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T. Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.
Bieńkowski T., główna sprzedaż zapałek A Nowakowski i Syn, Bielańska 1.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 1 (13) Октября 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.